Pełna tabela Loterii

ROK XVI. Nr. 130 (4806) WILNO, piątek 12 maja 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

„Będę rósł w sławę“



Istnieją jakgdyby dwie nieśmiertelności. Ta o której poucza religia, zwykła nieśmiertelność każdej duszy, nieśmiertelność wrodzona niejako, dana przez Boga, a więc boska i nieśmiertelność ludzi wielkich, ziemska, bo żyjąca tu na tej ziemi naskutek wiekopomnych osobistych zasług człowieka, a więc nieśmiertelność ludzka. Pierwsza jest zjawiskiem pospolitym, bo powszechnym. Druga niezwykłym, bo wyjątkowym.

Niezrównanym piewcą tego drugiego rodzaju nieśmiertelności był Wergilius. „Nie cały umrę! Znaczna część mnie uniknie śmierci! Będę rósł wciąż w sławę dopóki na kapitol będzie miał wstęp kapłan wraz z milczącą westalką“! Tak wołał wielki poeta, pewny, że jego pamięć zachowa się tak długo jak państwo rzymskie.

Wiemy, że przetrwała dotąd, a więc mamy prawo wierzyć poecie. Mamy prawo wierzyć tymbardziej, że sami stoimy wobec Wielkości, która stale wzrasta w naszych oczach.

W każdą, kolejną, nową rocznicę bolesnej śmierci Wielkiego Marszałka, uświadamiamy sobie coraz to nowe dowody Jego nigdy niedość cenionych zasług.

Każdy rok pomiędzy jednym, a drugim 12 maja, piętrzy fakty i wydarzenia dziejowe, które rzucają coraz to nowe światło, są coraz to nową próbą wartości fundumentów na których Piłsudski wskrzesił i ugruntował nasze państwo.

Za życia wierzyliśmy w Geniusz polityczny i w gwiazdę Józefa Piłsudskiego, byliśmy pewni, że pod Jego opieką ojczyźnie nic nie zagraża. Nie dostrzegliśmy natomiast olbrzymiego dorobku pracy Jego życia, nie umieliśmy cenić wielkiego kapitału moralnego i potencjalnego, kótry został przez niego zgromadzony. Ten kapitał zaczął procentować w sposób wyraźny i dla wszystkich oczywisty dopiero wówczas gdy się stał spuścizną.

Buszliwy okres czasu między 12 maja 1938 i 12 maja 1939 r. zatrząsł posadami państw słabych. Jedno z nich nawet znikło z powierzchni ziemi. Burze ocierały się o granice Rzeczypospolitej i dotąd jeszcze pół nieba nad Europą pokrywają gęste chmury najeżone błyskawicami.

Myśmy wyszli z tego okresu wzmocnieni. Rozszerzyliśmy granice, dokonaliśmy wielkich postępów w kierunku dozbrojenia, potrafiliśmy znacznie wzmocnić autorytet państwa w oczach całego świata.

Nie byłoby to możliwe, gdyby nie ustrój Państwa oparty na konstytucji podpisanej ręką Piłsudskiego, gdyby nie budząca podziw w świecie armia — Jego najukochańsze dziecko, gdyby nie polityka zagraniczna — prowadzona według „szkoły Wielkiego Marszałka“. Marszałek odszedł, nie możemy oczekiwać od niego z dnia na dzień rozkazów. Mimo to nie ulega wątpliwości, że Jego wielka wola decyduje dotąd we wszystkich najważniejszych sprawach i będzie jeszcze długo decydowała. Bo żyją i nie straciły aktualności Jego wielkie wytyczne dane narodowi na drogę ku potędze.

Poeta mógł mówić tylko o wzroście sławy po śmierci. Mąż stanu, Największy Syn Swego Narodu i Wskrzesiciel Niepodległości jest świadkiem, gdzieś z lepszego świata, stałego wzrostu swego dzieła, rozwoju żywego organizmu całego narodu po linii wytkniętej przez Jego Geniusz.

Każdy dzień smutnej rocznicy rozstania z narodem winien być poświęcony rozważaniom związku wielkich wydarzeń ostatniego roku z wielką spuścizną Józefa Piłsudskiego.

PIOTR LEMIESZ.

Ostrożnie z Gdańskiem!

Premier Chamberlain ostrzega Hitlera

LONDYN, (Pat). Premier Chamberlain wygłosił na dorocznym zgromadzeniu organizacji kobiecej partii konserwatywnej przemówienie o sytucji międzynarodowej, w którym do pewnego stopnia odpowiedział na przemówienie Hitlera w Reistagu.

Nigdy nie przychodziło nam na myśl — podkreślił Chamberlain — aby izolować Niemcy, lub stanąć na drodze naturalnej i legalnej ekspansji handlu niemieckiego, ani też planować jakichś kombinacyj przeciwko nim celem zorganizowania wojny antyniemieckiej. Wszelkie sugestie tego rodzaju są po prostu fantastyczne. Powtarzane dla celów propagandy — nikt poza granicami Niemiec nie daje im wiary. Po zacytowaniu ustępu z przemówienia kanclerza Hitlera, dotyczącego niemiecko-brytyjskiego układu morskiego, premier Chamberlain oświadczył: „Pragnę w sposób stanowczy, i, definitywny stwierdzić że o ile chodzi o nas, to podstawa, na której opierał się układ morski, nie została usunięta, przeciwnie, twierdzę obecnie, jak twierdziłem zawsze, że niemiecko-brytyjski układ morski uważany być może jako symboliczny dla pragnienia obu narodów nigdy znowu niewszczynania wojny przeciwko sobie“.

Chamberlain zapowiedział, że rząd brytyjski jaknajdokładniej rozważy słowa Hitlera, zawarte w ustępie wyrażającym gotowość rozpoczęcia rokowań w sprawach morskich i we właściwym czasie odpowie rządowi niemieckiemu, ale oczywiście jedynie, gdyby udzielone nam zostały ze strony Niemiec niewątpliwe oznaki przywrócenia zaufania, które zostało tak poważnie nadwyrężone. *Nie zamierzamy jednak — podkreślił premier — stać bezczynnie z boku i przyglądać się, jak niepodległość jednego kraju za drugim jest niszczona.* W celu uspokojenia i stabilizowania sytuacji wszczęliśmy rozmowy z innymi krajami, zwłaszcza z Rosją i Turcją. Rząd spodziewa się i pragnie, aby rozmowy te zakończyły się pozytywnie i aby podstawy pokoju zostały jeszcze więcej wzmocnione.

W umysłach wielu miejscem niebezpiecznym w Europie jest dziś Gdańsk, co do którego nasze zapewnienia wobec Polski są jasne i ścisłe. Aczkolwiek uważamy, że może i powinna być różnica między Polską a Niemcami załatwiona w sposób pokojowy, to jednak o ILEBY POJĘTE ZOSTAŁY USIŁOWANIA DOKONANIA ZMIANY SYTUACJI PRZEMOCĄ, LUB W SPOSÓB ZAGRAŻAJĄCY POLSKIEJ NIEPODLEGŁOŚCI, TO NIEUNIKNIENIE SPOWODOWAŁOBY TO POWSZECHNĄ KONFIGURACJĄ, DO KTÓREJ W. BRYTANIA BYŁABY WCIĄGNIĘTA.

W kołach politycznych uważają, że ustęp Gdański w dzisiejszej mowie premiera jest najbardziej ostrym ostrzeżeniem, jakie dotąd zostało Niemcom w sprawie gdańskiej udzielone.

Za działalność u duchu narodowym w Czechach — śmierć

PRAGA, (Pat). Niemiecki sąd doraźny skazał w tych dniach jednego z bliskich współpracowników gen. Kajdy, przewódcy czeskich faszystów, Waclawiczka na śmierć przez rozstrzelanie za działalność polityczną w duchu narodowo-czeskim. Wyrok wykonano w Pilznie.

Senat uchwalił pełnomocnictwa

WARSZAWA, (Pat). Na posiedzeniu Senatu w obecności członków rządu z p. premierem na czele, przyjęto *jednomyślnie bez dyskusji* rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów.

„Ktokolwiek zechce pokojowi zagrozić pozna siłę naszej broni“

— oświadczył Daladier, zapraszając jednocześnie wszystkie kraje do współpracy

PARYŻ, (PAT). — Premier Daladier wygłosił wczoraj po południu w izbie deputowanych dłuższe przemówienie. — Mówił m. in.:

Francja

to dziś wielki warsztat pracy, gdzie miliony ludzi pracują bez przerwy i wytchnienia, aby zapewnić obronę swego kraju. Jedynym naszym obowiązkiem jest dziś wyłącznie myśl o ojczyźnie, myśl o powzięciu i wykonaniu męskich decyzji, jakich obrona ojczyzny wymaga. Już przed kilku dniami starałem się wyrazić dokładnie uczucia Francji, i jakimikolwiek by nie były trudności i komplikacje wynikłe z problemów międzynarodowych, **jedna jedyna rzeczywistość istnieje dziś w Europie, a rzeczywistością tą jest dylemat:**

dominacja lub współpraca.

Chodzi więc o to, aby wyjaśnić **czy rozbieżność interesów, które mogą dzielić między sobą narody, uregulowane będą metodami pokojowej współpracy, czy też przez gwałt i użycie siły.**

Czyż należy przypominać ostatnie fakty złamania zobowiązań, przekreślenia układów, fakty, iż pomimo najbardziej uroczystych obietnic poczynionych w tej samej chwili, gdy za padły potajemnie przeciwne decyzje, narody traciły swą niezależność i szły pod obce jarzmo. Czyż należy przypominać, iż rewidykacje natury ekonomicznej stawały się pretekstem do politycznych rewindykacyj. Czyż należy przypominać, że w tej samej chwili, gdy nie zaprzestaje się pokojowych deklaracyj i **gdy tyle ołtarzy jak nigdy wzniesionych zostało na rzecz pokoju, armie europejskie się mobilizują, eskadry okrętów prują fale morskie, armie lotnicze są przygotywywane tak, iż w 20 lat po wojnie znów**

miliony ludzi stoją pod bronią.

Lecz umiłowanie pokoju jest tak głęboko zakorzenione u wszystkich narodów, że usiłuje się podszywać pod jego hasło zamaskowanie aktów przemocy. Czyżby pokój polegać miał na tym, że najeżdża terytoria innych krajów, że przedstawia coraz to nowe rewindykacje, mogące wywołać konflikty zbrojne, że skazuje narody na nędzę, ciągle rosnące zbrojenia, uniemożliwiające współpracą międzynarodową? W tych warunkach narody najbardziej przywiązane do metody swobodnej współpracy, do poszanowania ojczyzny innych zdecydować się muszą, **czy metodom gwałtu przeciwstawić należy metodę czujności i zdecydowania?**

Francja jest na to zdecydowana. Myśl o tej decyzji kieruje całą dziś działalnością rządu. Francja nie zna nienawiści i odczuwa szczerą sympatię do wszystkich narodów. Z długiego swego doświadczenia Francja wie, **że wojna nie rozwiąże żadnego z obecnych problemów, lecz przeciwnie, że uczyni bardziej trudnymi i bardziej rujnującymi wszelkie rozwiązania.** Francja wie, że na naszym świecie, którego bogactwa naturalne zostały dziesięciokrotnie powiększone przez postępy wiedzy, każdy naród mógłby z łatwością uczestniczyć w ogólnym dobrobycie i cieszyć się swobodą. Wszystkie narody zdają sobie sprawę jak to z dumą możemy podkreślić, że Francja nikomu nie zagraża, a przeciwnie, że pragnie współpracy ze wszystkimi, bez dominowania nad żadnym narodem.

Te właśnie ideały ożywiają

rokowania

których inicjatywę podjęliśmy w ciągu ostatnich tygodni. **Solidarność między W. Brytanią a Francja** jest dziś tak ścisła i pełna zaufania, jak nigdy dotąd. Solidarnosc ta jest podstawą polityki francuskie i nie pozwolimy jej osłabić, ani przez żadne intrygi, ani też przez ohydną i kłamliwą propagandę.

Z najwyższym podziwem przyjęliśmy do waidomości **szlachetne orędzie, jakie prezydent Roosevelt skierował do całego świata** w imieniu wielkiej republiki Stanow Zjednoczonych. **Przyłączając się bez reszty do powyższego orędzia.** rząd nasz był wyrozicielem głębokich uczuć wszystkich Francuzów, kraj nasz bowiem, bez wątpienia, gotów jest zawsze uznać każdą doktrynę, która by zmierzała do złączenia drogą powszechnego porozumeinia wszystkich mocarstw, dążących do zapewnienia swego bezpieczenstwa. Jednakże doświad

(Dokończenie na str. 2).

Polemika przedwyborcza

Nie tak dawno pisałem, że wobec ordynacji wyborczej przewidującej głosowanie na nazwiska a nie na listy można z powodzeniem zaniechać zbyt namiętnej agitacji przedwyborczej, bo i tak chwyty obliczone na złe poinformowanie wyborców i zwykła demagogia nie będą zjednywały zwolenników listom, a tylko nazwiska figurujące na listach.

Tymczasem oba organy, służące liście t. zw. katolicko-narodowej, nie dbając o poziom walki przedwyborczej, używają na całego naciąganych argumentów.

Od jednego z wytrawnych działaczy samorządowych, który dobrze zna działalność Rady Miejskiej na przestrzeni ostatnich lat dwudziestu, na nasze pytanie w sprawach poruszonych wczoraj przez „Głos Narodowy" i „Słowo" otrzymaliśmy zamiast odpowiedzi poniższy artykuł.

P. Lem.

Wyborczy dwugłos endecki

We wczorajszym numerze „Głosu Narodowego" umieszczony został artykuł redakcyjny p. t. „Polityka w Radzie Miejskiej", polemizujący z ulotką Chrześc. Bloku Gosp. Rozwoju m. Wilna, gdzie podany został w skrócie wynik rządów trzech dotychczasowych Rad Miejskich.

W pierwszej części swego artykułu endecy próbują usprawiedliwić specjalne względy ówczesnej endeckiej Rady Miejskiej, okazywane Żydom. Usprawiedliwiają je... ...n. pewnym politycznym stanem Wilna. Usprawiedliwienie to dziwnie brzmi w ustach naszych hyper-nacjonalistów, brzmi tak, jak wspomnienia z działalności Narodowej Demokracji sprzed roku 1918. Okazuje się teraz, że i w latach 1919—1927 nasi „narodowcy" nie byli pewni, do kogo Wilno będzie należało i na wszelki wypadek zaskarbiali sobie względy Żydów... Powyższe stanowisko komentarzy nie wymaga.

W dalszej części cytowanego artykułu autor jego twierdzi, że endecy z r. 1919—1927 to byli innego typu ludzie niż dzisiejsi — wypiera się poprostu ówczesnej grupy „narodowej" w Radzie Miejskiej.

Powody tego wypierania się są aż nadto zrozumiałe: świadczy przecież o owej Radzie z r. 1919 niewesoły wynik jej działalności, uwypuklony w artykułach prasowych i ulotce Chrześc. Bloku. Kompromituje ówczesną „narodową" Radę specjalne faworyzowanie Żydów. Te fakty zadają kłam artyżydowskim hasłom endecji i stąd zrozumiałe zażenowanie „Głosu Narodowego"

Mimo tych wysiłków, odciąć się od przeszłości tak łatwo się nie uda

Przecież na liście Bloku Katolicko-Narodowego figurują czołowe nazwiska starych endeków z prezydentem miasta z kadencji 1919—1927 p. Bańkowskim na czele...

Musicie panowie wyraźnie powiedzieć, że bagaże starej endecji ciągniecie ze sobą. A właśnie dlatego nie chce was społeczeństwo wileńskie, że zna już Narodową Demokrację po czynach, a nie na podstawie tylko szumnych haseł, stojących w sprzeczności z tymi czynami.

Metodę przeinaczania faktów stosuje też „Głos Narodowy" przy omówieniu działalności Rady z lat 1927—1934. Nie sielanka socjalistyczno-sanacyjna, a właśnie sielanka socjalistyczno-endecka doprowadziła do tak katastrofalnego stanu finanse miasta, że w r. 1932 czynniki nadzorcze zmuszone były powołać komisarza finansowego, zaś prezydent miasta p. J. Folejewski, protestując przeciwko gospodarce partyjnej Rady, zgłaszał swe ustąpienie.

Najmniej „Głos Narodowy" pisze o kadencji 1934—1939. Jest to zrozumiałe. Klub Narodowy nie odegrał w czasie tej kadencji żadnej roli w Radzie Miejskiej. Musiał też asystować biernie przy likwidacji wprowadzonych przez jego kolegów ideowych z lat 1919—1927 subwencyj dla Żydów.

Uzdrowienia gospodarki miejskiej, a między innymi likwidację systemu subwencyjnego w ogóle, — dla Żydów zaś w szczególności — dokonał Blok Gospodarczego Odrodzenia Wilna.

„Głosowi Narodowemu" z charakterystyczną żarliwością sekunduje nowo-endeckie „Słowo". Zdaniem endeków ze „Słowa", „Wilno czeka Rady Miejskiej Narodowej, Niezależnej, Gospodarczej".

Dalej pisze organ „poputczików" endeckich o tym, że „idzie z ostrą krytyką gospodarki poprzedniej Rady Miejskiej". Wolne żarty, panowie? A któż, jeśli nie wasi ludzie, należący do niedawna (do bardzo niedawna) do Bloku Gospodarczego Odrodzenia Wilna ponosi współodpowiedzialność za gospodarkę ostatniej kadencji? To, że przed miesiącem ci panowie dokonali charakterystycznej wolty i znajdują się dzisiaj na liście endeckiej, nie zwalnia ich od współodpowiedzialności, świadczy tylko o... pewnej giętkości i o rachubie na odwrócenie się karty na korzyść endeków. Jesteście, panowie współodpowiedzialni za ostatnią kadencję gospodarki Rady Miejskiej. **Zasługa tej dobrej gospodarki przysługuje całej większości ostatniej Rady i na to nie pomogą żadne zmiany przez panów swego myślenia i... przekonań.** A że was w nowej większości Rady Miejskiej nie będzie — to jakoś, to społeczeństwo przeboleje. Gospodarka miejska na tym prawdopodobnie też nie straci, a może nawet zyska.

W czasie już niedługim, bo za dni dziewięć zaledwie, Wilno zobaczy jak panowie nowo-endecy w wielkiej niewątpliwie liczbie zrobią parade - marsch do Rady Miejskiej. Będzie to widowisko natury moralnej, pouczające jak się opłaca.... zbyt elastyczna taktyka.

i. z.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Pozytywny rozwój stosunków polsko-sowieckich

Wobec pobytu w Warszawie zastępcy komisarza spr. zagr. ZSRR Potiomkina, w kołach politycznych mówią, że zarówno w rozmowie min. Becka z Potiomkinem, jak w rozmowie amb. Grzybowskiego z Mołotowym w Moskwie rozważano całokształt stosunków polsko-sowieckich, stwierdzając ich pozytywny rozwój. Rząd sowiecki zajmuje rzeczowe i życzliwe stanowisko wobec aktualnej polityki Plski. Sowiety mają tendencję do zrozumienia stanowiska jakie Polska zajęła wobec rokowań angielsko-sowieckich. W rozmowie warszawskiej Potiomkin dał wyraz pozytywnego stosunku rządu Sowietów do ostatniej mowy min. Becka.

Sprawa Gdańska nie będzie poruszona obecnie w Radzie L. N.

Wobec pogłosek o tym, że min. Beck ma spotkać się w Genewie na sesji Rady Ligi Narodów z ministrem Halifaxem i Bonnetem, należy stwierdzić, że Polska obecnie nie ma miejsca w Radzie L. N. i min. Beck nie wybiera się do Genewy.

Na bieżącej Sesji Rady Ligi nie będzie rozważana sprawa Gdańska, zgodnie z uchwałą komitetu trzech, którego sprawozdawcą jest przedstawiciel W. Brytanii.

Niemcy prowadzą wytężoną akcję propagandową przeciw Polsce

W kołach miarodajnych mówią, że w pozyzycji zajętej ostatnio przez Niemcy i Polskę nie zaszła żadna zmiana. W okresie wyczekiwania, który przeżywamy, Niemcy prowadzą wytężoną akcję propagandową. Jednym z objawów tej akcji jest wczorajsza interpelacja sen. Hasbacha w Senacie. W interpelacji tej sen. Hasbach twierdzi, że władze administracyjne polskie stosują masowo wysiedlenia do mniejszości niemieckiej z powiatów pogranicznych Pomorza i Wielkopolski. Interpelant jest zdania, że wszyscy Niemcy w Polsce są lojalni i że nie mogą ponosić odpowiedzialności za kilka rozgorączkowanych jednostek.

Jak fabrykuje się materiał do propagandy niemieckiej, dowodzi następujący przykład Wobec tego, że w roku bież. znikoma ilość robotników udała się do Niemiec na roboty rolne, a rąk roboczych na roli w Niemczech brak, Niemcy ściągają do siebie legalnie i nielegalnie Niemców z Polski, a później ogłaszają, że są to wysiedleńcy z Polski, którym dobrotliwa władza niemiecka daje pracę i chleb.

Porozumienie angielsko-turecko-francuskie

Wolna droga dla okrętów sowieckich przez Dardanele

LONDYN, (Pat). Rokowania między W. Brytanią a Turcją zostały całkowicie zakończone i we wszystkich sprawach osiągnięto porozumienie.

Nie jest wykluczone, że gdyby w ciągu najbliższego czasu okazało się, że rokowania francusko-tureckie są na ukończeniu, wówczas układ z Turcją będzie miał postać układu trójmocarstwowego i zostanie ogłoszony jednocześnie w Londynie, Paryżu i Ankarze.

W czasie pobytu w Ankarze Potiomkina nastąpiło uzgodnienie ewentualnego porozumienia brytyjsko-tureckiego ze stanowiskiem Sowietów w związku ze specjalnymi klauzulami, dotyczącymi propozycji sowieckiej co do przechodzenia okrętów wojennych przez cieśninę Dardanelską na morze Czarne. W sprawie tej osiągnięte zostało całkowite porozumienie.

W pobliżu wybrzeży norweskich tajemniczo manewrują niemieckie okręty

SZTOKHOLM, (Pat). Z Oslo donoszą, że w pobliżu wybrzeży norweskich zauważono ostatnio ruch zagranicznych okrętów wojennych, których narodowości ściśle nie zdołano dotychczas ustalić.

Przeważają łodzie podwodne i ścigacze, należy przypuszczać, że okręty te należą do floty niemieckiej, która ostatnio urządzała ćwiczenia w pobliżu wybrzeży norweskich i duńskich.

Rybacy stwierdzili na jednej łodzi znak U-428, zaś na drugiej B-2, które to znakowanie przyjęte jest w niemieckiej marynarce wojennej.

Układ handlowy angielsko-rumuński

BUKARESZT, (Pat). Ogłoszono komunikat oficjalny o zakończeniu gospodarczych rokowań między rządem rumuńskim i brytyjską misją handlową. Podpisany protokuł przewiduje ułatwienia i gwarancje sięgające sumy 5 miln. funtów szterlingów, które oddane zostaną do rozporządzenia rządowi rumuńskiemu na zakup towarów w Anglii.

Tautininki nie zostaną zlikwidowani

KOWNO, (Obsł. wł.). Jak dowiadujemy się, wbrew poprzednim zapowiedziom, partia Tautininków nie zostanie zlikwidowana. Ustawa, która taką likwidację przewidywała, została odpowiednio zmieniona.

Szczegóły odnoszące się do tej wiadomości podamy w jutrzejszym numerze.

Mowa Daladiera

(Dokończenie ze str. 1).

czenia ostatnich 20 lat od chwili zakończenia wojny rzuciło światło na poważne trudności, jakie związane są z zawarciem tego rodzaju powszechnego porozumienia. Im więcej państw starałoby się złączyć jakimś powszechnym układem, tym więcej układ taki traci na sile i precyzji, ponieważ każde państwo uwzględniać musi bądź to ograniczenia, bądź też sympatie. Dlatego też **zdecydowaliśmy się na zawarcie**

zobowiązań prostych.

jasnych i sprecyzowanych z narodami, pragnącymi złączyć się z Francją dla wspólnej obrony swoich żywotnych interesów. W innych częściach Europy udzieliliśmy, wspólnie z W. Brytanią, gwarancji dobrowolnej i jednostronnej. Inne rokowania, jakie prowadzimy, również są ożywione tą samą troską, będącą wynikiem dzisiejszej rzeczywistości.

Powtarzam: **że do współpracy tej**

zapraszamy

wszystkie kraje, miłujące pokój.

20 marca br. podjęliśmy inicjatywę zawiadomienia **Rumunii,** iż — jeżeli stałaby się ona przedmiotem napaści, udzielimy jej natychmiast naszej pomocy. Tak samo zapewniliśmy **Grecję** o naszej natychmiastowej pomocy na wypadek, gdyby kraj ten stał się ofiarą agresji.

Z drugiej strony,

w następstwie podróży min. Becka

do Londynu i zobowiązań co do gwarancyj, udzielonych wzajemnie przez W. Brytanię i Polskę, podjęliśmy wspólnie i zgodnie z tym szlachetnym i dzielnym narodem niezbędne zarządzenia co do natychmiastowego i bezpośredniego stosowania naszego traktatu sojuszniczego. Przypominam panom mą deklarację, złożoną prasie dnia 30 kwietnia. NABIERA ONA CAŁEGO SWEGO SENSU W TEJ WŁAŚNIE CHWILI, gdy Polska czuwa nad obroną swych żywotnych interesów.

Z Turcją prowadzimy rokowania w celu zawarcia układu gwarancyjnego, przeznaczeniem którego będzie ochrona pokoju we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, interesy nasze są solidarne.

Wreszcie **uważamy za jak najbardziej upragniony udział Związku Sowieckiego w tym wspólnym dziele organizacji wzajemnej pomocy.** Pakt francusko-sowiecki dowodzi, że współpraca Sowietów w duchu równowagi i wzajemności jest jednym ze stałych czynników działalności naszej dyplomacji.

Jeżeli jakiekolwiek rozbieżności istnieją tu jeszcze w odniesieniu do formy układu między rządami angielskim rosyjskim i francuskim, od początku rokowań zostało stwierdzone, iż istnieje porozumienie, jeśli chodzi o moment zasadniczy: „konieczność zabezpieczenia, drogą akcji wspólnej, wyższych interesów pokoju".

Tak więc **poraz pierwszy w dziejach Europy Środkowej i Bliskiego Wschodu został zrealizowany jeden warunek, który zawsze uważany był za niezbędny dla utrzymania pokoju: wspólność zobowiązań Francji i W. Brytanii.** Czyż potrzebuję dodawać, że powyższa akcja dyplomatyczna ma przed sobą jakikolwiek inny cel niż zapewnienie wolności i niepodległości wszystkich narodów? — Pragniemy pokoju w pełnym poszanowaniu praw wszystkich. Gwałt, lub groźba prowadziłyby Europę ku katastrofie.

W porozumieniu ze wszystkimi państwami,

ceniącymi honour,

zdecydowani jesteśmy przeciwstawić się groźbom i gwałtom. Polityka czujności zdecydowana na zewnątrz wymaga wysiłku całego narodu. Polityka oportunizmu wewnątrz kraju prowadzi kraj ten do zniszczenia.

Pokój zachowuje się i zdobywa zaciętym wysiłkiem dnia codziennego, upartą wolą całego narodu, zdecydowanego na wszystkie poświęcenia dla obrony swej wolności. Obrona narodowa wymaga wysiłku natury wojskowej. Wysiłek ten podjęliśmy. **Zarządzeń wojskowych, jakie przeprowadziliśmy, nie tylko nie osłabimy, lecz raczej je wzmocnimy, jeżeli na zewnątrz naszych granic nadal utrzymywane będą zmobilizowane armie.** Obrona narodowa wymaga ponadto zarządzeń o charakterze finansowym, ekonomicznym i społecznym. W samym roku 1939 musimy poświęcić ponad 50 miljardów franków na rzecz obrony ojczyzny. Było więc nieuniknione zwrócić się do obywateli francuskich o ciężkie ofiary. Uczyniliśmy to z jedną tylko myślą — z myślą o zbawieniu narodowym.

Taka jest humanitarna narodowa polityka francuska. Rozciąga się ona nie tylko na terytorium metropolii, lecz również na Afrykę Północną i cały obszar imperium, którego wszyscy synowie codziennie potwierdzają swe zdecydowanie obrony wielkiej wspólnoty francuskiej, obrony aż do granic najwyższego poświęcenia. W tym czerpiemy naszą prawdziwą siłę, siłę, która pozwala nam pokonać wszelkie przeszkody i siłę, która

pozwoli nam ocalić pokój.

Siłą tą jest głęboka jedność całej Francji, jest nią niezniszczalne zjednoczenie wszystkich Francuzów.

Pewne czynniki żywiły nadzieję, Francja, niezwyciężona w momentach zjednoczenia, mogłaby ulec demoralizacji pod wpływem kolejno rzucanych gróźb, lub obietnic pokoju. Wydaje się, że z pewnych stron *istniało pragnienie, wyczerpania siły Francji przez zastosowanie tej nowej formy wojny bez walki, wojny niepewności i niepokoju, wojny kolejno zawodzonych nadziei.* Jednak wola nasza nie słabnie i nie osłabnie. Mamy do obrony ojczyznę, wolność, wierzenia, nasz ideał ludzkiej godności. Jeżeli chce się pokoju słusznego i sprawiedliwego, wszyscy ludzie gotowi są pokój ten przyjąć. *Ktokolwiek jednak zechce pokojowi zagrozić, pozna siłę naszej broni. Jeżeli w wahaniach między pokojem i wojną ktokolwiek liczy na wyczerpanie naszych sił, przekona się że wytrzymamy tak długo, jak będzie potrzeba. Francja nie ugnie się ani przed siłą ani przed podstępem.*

*

Na wczorajszym posiedzeniu Izby zostało odczytane

orędzie prezydenta Lebrune

wystosowane do obu Izb z okazji ponownego wyboru. Orędzie prezydenta pokrywa się w zasadniczych założeniach z przytoczoną wyżej deklaracją premiera.

Od Wydawnictwa

Ze względów technicznych część materiału w numerze ukazuje się bez korekty — z błędami. Czytelników naszych za to przepraszamy i prosimy o wyrozumiałość.

Na Zamku

WARSZAWA, (Pat). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w obecności p. marszałka *Śmigłego Rydza,* p. prezesa rady ministrów gen. *Sławoj Składkowskiego,* p. wicepremiera inż. *E. Kwiatkowskiego* i pana ministra spraw zagranicznych *J. Becka,* którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Nie podzielamy stanowiska prof. Romera

Wczoraj zamieściliśmy notatkę o odpowiedzi prof. Eugeniusza Romera na poufny list prof. Wł. Studnickiego, nie odpowiadającą naszemu stanowisku. Nie podzelamy bowiem poglądów, szanujemy jednak osobę i zasługi prof. Wł. Studnickiego. Naszym zdaniem stało się niewłaściwie, że na list poufny, którego treść nie jest znana, miała miejsce odpowiedź publiczna.

Sejm we wtorek

WARSZAWA, (Pat). Marszałek Makowski zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na wtorek dnia 16 maja na godz. 11.

Strącono tajemniczy samolot niemiecki

BESANSON, (Pat). W okolicach Pontralier zaobserwowano wśród gęstej mgły, samolot niemiecki, oznaczony swastykami. Samolot ten został strącony, a wśród jego szczątków znaleziono zwłoki dwóch młodych Niemców w wieku lat około 25, ubranych po cywilnemu. Przy zabitych nie znaleziono żadnych dowodów tożsamości.

ŚWIAT POD BRONIĄ

Bałtycka klamra

Jednym z mętnych zagadnień, jakie przeciętnemu czytelnikowi w ostatnich czasach mogły wpaść do swiadomości, jest kwestia Wysp Alandzkich. Niemcy nie chcą aby Finlandia wyspy te fortyfikowała. Słusznie można zapytać: co im właściwie do tego? Gdzie Rzym, gdzie Krym, a gdzie Wyspy Alandzkie! Kto wie jednak czy nie o Rzym właśnie i o Krym tutaj chodzi.

Niemcy motywują swoje stanowisko tym, że fortyfikacje u wylotu zatoki Fińskiej zagrażać mogą ich komunikacjom do Szwecji, skąd podobno chcą wozić rudy. Trudno się oprzeć wrażeniu, że argument naciąga Bo ostatecznie przecież ... cji bliżej jest wprost ze Szczecina do jakiegoś Malmö, niż wielkim łukiem przez cały Bałtyk do Sztokholmu. A na wodach Kattegatu równie groźne (lub nie groźne) są wyspy Alandzkie jak i Kronsztandt.

Dyktatorzy lubią się naśladować. Prawdopodobnie w myśl słusznej zresztą maksymy, że ja też nie gorszy!". Jak ktoś dowcipny zauważył każdy z nich cierpi na jakiś tik i zrobił z niego pierwszorzędny slogan propagandowy, mianowicie owe słynne „Mare nostro". Hitler spreparował ze zwykłą sobie zręcznością i lekkością „Lebensraum". Preparat niemiecki jednak okazał się ogromnie niestrawny i zamiast upajających triumfów przyniósł jego wynalazcom ponury impas, z którego się nie mogą wygrzebać.

Rzeczą godną uwagi jest to, że w niemieckich snach — tych szeroko rozgłuszanych po świecie — o potędze i przestrzeni życiowej nie mówi się wcale albo bardzo mało o Bałtyku. Jest to stara zasada operacyjna, że gdzie się szykuje uderzenie, tam wszelkie przygotowania są starannie maskowane, zaś tak zw. demonstracja odbywa się na całkiem małoważnych odcinkach frontu. Aby odwrócić uwagę przeciwnika i odciągnąć jego siły.

Biorąc rzecz obiektywnie, do najbardziej ważnych terenów przestrzeni rzeczywiście życiowej dla Niemiec należy właśnie basen morza Bałtyckiego. Ogromne nadzieje na neutralność Skandynawii i wynikające stąd korzyści gospodarcze, jak to było podczas wojny światowej, drugie wyjście oprócz kanału Kilońskiego, na Morze Północne, łączność z Prusami Wschodnimi, a jednocześnie zagrożenie ze strony Polski na morzu, zagrożenie floty bałtyckiej Rosji, wreszcie karty do rozegrania: państwa bałtyckie — wszystko to stwarza konglomerat problemów pierwszorzędnego znaczenia dla Niemiec. Tymczasem o tym właśnie mówi się bardzo mało. Tylko przy okazji takich wysp Alandzkich śpiący kot w zdenerwowaniu wyciąga pazury i powiada, że „protestuję".

Morze Bałtyckie niewątpliwie jest brane bardzo poważnie w rachubę przez niemieckich sztabowców jeżeli chodzi o plany rozgrywki wojennej. Staranne milczenie jakim się pokrywa ten problem raczej wskazuje na to że jest on żywy i zbyt ważny, aby puszczać go na licytację międzynarodowego jarmarku politycznego.

Jeżeli podczas ubiegłej wojny Morze Bałtyckie nie brało prawie zupełnie udziału w dramacie dziejowym, to teraz sytuacja gruntownie się odmieniła; właśnie tutaj będą się rozegrywały godne uwagi wypadki.

Anglia zapewniła sobie przejście przez Dardanele. Jest to jedna z największych klęsk Niemiec w ostatnich czasach. Jeżeli brać pod uwagę możliwość współdziałania Rosji z Wielką Brytanią, grozi to wprost nieobliczalnymi skutkami. Rumuńska nafta już nigdy w takiej sytuacji nie pociekmie w górę Dunaju. Atut węgierski staje pod wielkim znakiem zapytania. O Polsce, podpartej od wschodu, wogóle szkoda gadać. Bałtycka flota Rosji może robić śmiałe wypady na północne granice Rzeszy. Pomoc Włoch, trzymanych mocną angielską rękę na wschodnich częściach Morza Śródziemnego, staje się całkiem problematyczna. Angielski zastrzyk od Morza Północnego, wspierany przez zjednoczone floty bałtyckie, powtórzy jeszcze raz historię Skagerraku i nie pozwoli na ułożenie z alfabetu pancerników pięknego sonetu o niemieckim zwycięstwie.

Dlatego właśnie od Rzymu przez Krym prowadzi prosta droga do Wysp Alandzkich.

Niemcy nie mogą pozwolić sobie na luksus posiadania tuż pod bokiem od strony morza szeregu czynników o nieobliczalnych możliwościach. Zakładając nawet zupełną neutralność państw Skandynawskich i przyjmując za niewątpliwych przeciwników Polskę i Rosję, pozostaje jeszcze trzy państwa bałtyckie, których rola może się okazać ogromnie doniosłą. Zaangażowane po stronie Niemiec (nie tylko dobrowolne, lecz także pod czułą opieką armatnich luf pancerników) mogą się stać pierwszorzędnym czynnikiem okrążenia Polski od północy albo bezpośredniej walki granicznej na lądzie w stosunku do Rosji. Postawione po stronie przeciwnej, oddają cały Bałtyk pod panowanie przeciwników i tym samym likwidują możliwość jakichkolwiek popisów wojennej floty Niemiec na każdym z możliwych teatrów wojennych. W każdej sytuacji Prusy Wschodnie skazane są na zagładę.

Fortyfikacja wysp Alandzkich i stworzenie z nich silnej bazy morskiej krzyżuje ewentualne zamiary, takiej lub innej natury wobec państw bałtyckich. Tłumaczy to szybkie dość zawarcie paktu o nieagresji z temi właśnie państwami. Wprawdzie beton jest nieco trwalszy od pergaminu traktatów wszelkiego rodzaju, lecz w nagłych sytuacjach i tego rodzaju zaszachowanie podjętej akcji u wylotu zatoki Botnickiej może na coś się przydać. Niemcy dalej w ... zdewaluowaną wartość swoich błyskawicznych posunięć.

Warto uważnie śledzić krzyżujące się linie sił, przebiagające przez Bałtyk. Szczególnie Polska jest ogromnie zainteresowana w pewnych ściśle określonych rozwiązaniach problemów bałtyckich. Na ogół nie doceniamy tej sprawy, uważając naszą młodą flotę za narzędzie obrony wybrzeża. Samą obroną nie wiele się nawet wybrzeżu pomoże. Flota zawsze była i będzie aktywnym czynnikiem rozwiązywania zagadnień nie tylko morskich i nie w skali tylko zabezpieczenia składów portowych lub jakiejś łuszczarni ryżu.

L. Kor.

Niemcy szukają zbliżenia ...z Rosją narodową

Od czasu ogłoszenia zapowiedzi paktu włosko-niemieckiego, ostre ataki prasy przeciwko Polsce, które w zeszłym tygodniu zapełniały całe strony gazet, niemal zupełnie znikły.

Głównym przedmiotem zainteresowania są obecnie rozmowy angielsko-rosyjskie, które prasa przedstawia jako „angielskie starania o Rosję".

Główny tytuł w dzienniku „Lokal anzeiger" brzmi: „Anglia żebrze o sojusz w Moskwie" zaś podtytuł: „Czy angielskie zabiegi w Moskwie uwieńczone będą powodzeniem?"

Jak stąd widać w Berlinie uważają możliwość zbliżenia między Niemcami a Rosją za zupełnie prawdopodobną.

Chodzi jedynie o to, by wyzyskać fakt, że inne mocarstwa mogłyby się liczyć z takim karkołomnym zwrotem. Z tego powodu dzienniki piszą o możliwosci przekształcenia Rosji na „państwo nacjonalistyczne", podkreślając, że Niemcy wówczas mogłyby się zbliżyć do takiej nowej Rosji.

Niemieckie koła polityczne oswiadczają że od czasu spotkania mediolańskiego, sytuacja w sprawie Gdańska uległa raczej złagodzeniu. Dowodem tego ma być wstrzymanie się prasy niemieckiej od polemik z Polską. — Różne gromkie zapowiedzi, które podsuwano także korespondentom prasy zagranicznej — ucichły. Ma to być dowodem, że zdecydowano na razie odroczyć sprawę stosunków polsko-niemieckich.

Zagraniczne koła dyplomatyczne wyrażają pogląd, że to nagłe uspokojenie nie pozwala na wyciąganie żadnych daleko idących wniosków co do istotnych zamiarów Niemiec, podobnie jak gwałtowna kampania w zeszłym tygodniu nie dowodziła wcale, że Niemcy gotowe pójść dalej poza wystąpienia prasowo-propagandowe.

*

Ambasada sowiecka w Berlinie charakteryzuje pogłoski, jakoby między Niemcami a Rosją, miały być nawiązane rokowania — jako wyssane z palca i bezsensowne, a nawet „dziecinne".

Przypominają, że obecnie nie ma ani niemieckiego ambasadora w Moskwie, ani rosyjskiego ambasadora w Berlinie. Niemiecko - rosyjski pakt o nieagresji istnieje już od roku 1922. stąd nie ma mowy o rokowaniach na temat takiego paktu. („Czas").

Włosko-niemieckie apetyty na Chorwację

O czym rozmawiał Mussolini z ministrem Markowiczem

PARYŻ, (Obsł. sp.). Jak donosi agencja Havasa podczas rozmowy, którą odbył wczoraj Mussolini z ministrem Markowiczem, dyktator Włoch zażądał pełnej autonomii dla Chorwacji. We francuskich kołach politycznych uważają, że oznacza to ponowne zaktualizowanie polityki włosko - niemieckiej na Bałkanach.

„Regime Facista" przyznaje to zresztą otwarcie. Podkreślając entuzjastyczne przyjęcie, które zgotowały Włochy księciu regentowi Jugosławii, dziennik stwierdza, że Włochy poszerzają wpływy osi na Bałkanach.

Jednocześnie sygnalizują z Rzymu o przybyciu do stolicy Włoch rumuńskiego ministra handlu i przemysłu Constantinescu.

Prasa włoska udziela tej wizycie, mającej charakter wybitnie gospodarczy wielkie znaczenie, wychodząc z założenia, że przez projektowane zacieśnienie węzłów gospodarczych, da się również zwiększyć wpływy polityczne.

A więc nieudana na razie ofenzywa osi na Bałkany kontynuowana jest przez Włochy nadal z niesłabnącym uporem.

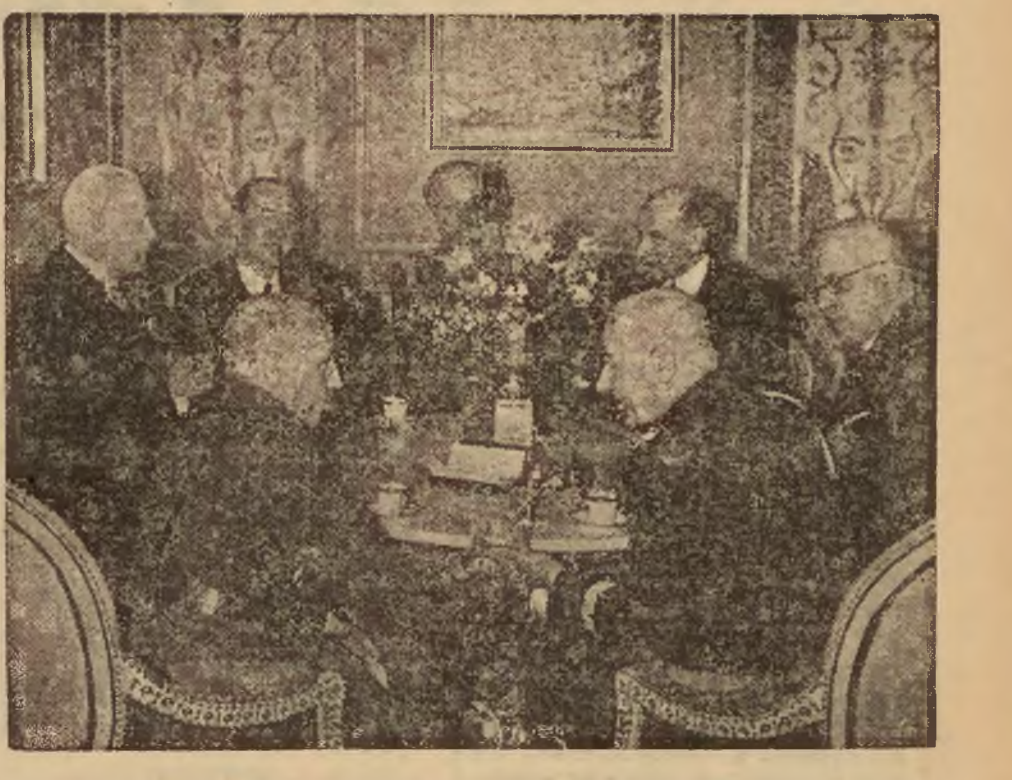
Zatarg hiszpańsko-francuski

Generał Franco grozi zerwaniem stosunków dyplomatycznych

LONDYN, (Obsł. sp.). „Daily Mail" donosi o naprężeniu stosunków między Francją a Hiszpanią. Poseł hiszpański w Paryżu zażądał od rządu francuskiego wykonania przyrzeczeń, udzielonych przez senatora Borara ministrowi Jordana i natychmiastowego zwrotu Hiszpanii 60 milionów pesetów, zdeponowanych w banku francuskim oraz broni, którą wywiozły do Francji cofające się oddziały armii republikańskiej. W przeciwnym razie Hiszpania odwoła swego posła i zerwie z Francją stosunki dyplomatyczne.

Książę Alba, poseł Hiszpanii w Londynie, powiadomił Foreign Office o hiszpańskim demarche do Francji.

Z pobytu naczelnego dowódcy wojsk litewskich w Polsce



Moment z przyjęcia na Zamku, wydanego przez Pana Prezydenta R. P. na cześć gościa litewskiego gen. Rasztikisa, po audiencji, która odbyła się w obecności P. Marszałka Śmigłego-Rydza. Siedzą od prawej ku lewej: P. Prezydent R. P., gen. S. Rasztikis, Marszałek Śmigły-Rydz, poseł litewski w Warszawie min. Szaulis, marszałek Senatu płk. Miedziński, minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki, minister spr. zagr. płk. Beck.

Zagadkowy wybuch w Kłajpedzie

PARYŻ, (Obsł. sp.). — Agencja Havasa donosi z Gdańska, iż ubiegłej nocy w Kłajpedzie na prowadzonych gorączkowo robotach fortyfikacyjnych miał miejsce potężny wybuch, który spowodował wielkie zniszczenia. Kilka osób zostało zabitych. Na miejsce wypadku niezwocznie przybyli agenci „Gestapo". Chodzi tu prawdopodobnie o zamach.

Niemieckie źródła nie donoszą o wybuchu ani słowa, chcąc utaić ten fakt.

Wczoraj kilku mieszkańców Kłajpedy aresztowano i odesłano do obozów koncentracyjnych.

66 milionow na roboty publiczne

uruchomione w całym kraju

W całym państwie uruchomiono już roboty publiczne, prowadzone — przy pomocy finansowej Funduszu Pracy. Kredyty Funduszu Pracy na te roboty wynoszą w roku bieżącym 66.500 tys. zł, z czego 7 miln. zł. otrzymają kredytobiorcy w materiałach budowlanych potrzebnych do wykonywania robót

Z kredytów tych między in. stolica otrzyma 5.034.000 zł woj. pomorskie 8.065.000 zł., poznańskie — — 6.057.000 zł., łódzkie — 7.403.000 i śląskie — 5.610.000 zł. Poważne kredyty otrzymały również województwa kresowe, jak lwowskie—5.018.000 zł. — wołyńskie 3.201.000 zł. i wileńskie — 3.415.000 zł.

Inwestycje oparte o te kredyty — dokonywane będą przeważnie na terenie miast przez co, zatrudniając bezrobotnych, przyczynają się jednocześne do uspokojenia rozlicznych potrzeb inwestycyjnych naszych miast i osiedli Ważniejsze z tych inwestycji to budowa wodociągów i kanalizacji, budowa nowych ulic, ulepszenia nawierzchni na istniejących ulicach, budowa — rzeźni, hal targowych itp.

Ponadto podobnie, jak i w latach ubiegłych, 10 miln zł przyznano dla Junackich Hufców Pracy na zatrudnienie i wyszkolenie bezrobotnej młodzieży oraz 10 miln. dla Towarzystwa Osiedli Robotniczych na budowę nowoczesnych domów robotniczych przy zakładach przemysłowych.

Szybkie uruchomeinie tych kredytów pozwoliło na wcześniejsze rozładowanie bezrobocia, którego stan zmniejszać się będzie obecnie z każdym tygodniem.

Piękne obroty Gdyni

1000 statków miesięcznie!

Pomimo nieustabilizowanej sytuacji politycznej i zdenerwowana, jakie odczuwano w ostatnich tygodniach na świecie, co powinno ujemnie wpływać na wszechświatowy handel morski, obroty portu gdyńskiego nie tylko nie zmniejszyły się, ale nawet wzrosły.

W ciągu miesiąca kwietnia ruch statków w porcie gdyńskim na wejściu i wyjściu, wyniósł — 1 049 statków o pojemn. — 1.109.560 ton, czyli dziennie przybywało w porcie przeciętnie po 65 statków. Również zwiększył się średni tonaż zawijających do portu statków.

Równocześnie zwiększa się także i ilość bander, pod jakimi zawijają statki do naszego portu. W kwietniu reprezentowane były w porcie gdyńskim bandery 17 krajów, a w tym stosunkowo sporo było statków litewskich, sowieckich i panamskich, zazwyczaj rzadkich w Gdyni.

Ruchy sekciarskie na Wołyniu

„Tryzub" na obrazie „Ostatnia Wieczerza" u b. posła

Na Wołyniu szerzy się w ostatnich czasach wzmożona propaganda ze strony wyznawców reformowanej ewangelickiej cerkwi, którzy starają się wciągnąć do swych szeregów ludność prawosławną.

Aktualna przez pewien czas sprawa Rusi Zakarpackiej została przez agitatorów RECU wykorzystana do siania zamętu wśród wołyńskiej ludności ukraińskiej, otumanionej głoszonymi mrzonkami.

Największe skupisko wyznawców REC na terenie powiatu rówieńskiego znajduje się w gminie buhryńskiej, gdzie kilka wsi pozostaje pod wpływem zdecydowanych propagatorów w osobach pastora Czerwy i b posła Pawluka. Stwierdzono nawet, że w mieszkaniu Pawluka na pozostawionym jednym obrazie „Ostatnia Wieczerza" umieszczony został „tryzub". Propagatorzy ci interesują się specjalnie młodzieżą wiejską, znajdując najczęściej posłuch i już obecnie mieszkańcy wsi Koleśniki, Baszyna, Sucholec i Buhryń znajdują się w większej części pod ich wpływem.

Członek P. B. K. — to przyjaciel żołnierza

Loty pasażerskie

Aeroklub Wileński organizuje w niedzielę dnia 14 maja br. loty pasażerskie na lotnisku w Porubanku. Początek lotów o g. 10 rano. Bilety w cenie po 10 zł sprzedaje Biuro Podróży „Orbis" (Mickiewicza 16a).

Czysty dochód z lotów przeznacza się na dozbrojenie lotnictwa. Dojście od przystanku kol. w Porubanku do Cywilnego Portu Lotniczego wyłącznie szosą.

Nożycami przez prasę

POPRAWA STOSUNKÓW SĄSIEDZKICH.

Wizyta zastępcy Mołotowa kom. Potiomkina w Warszawie, nie jest jeszcze naświetlona, na ogół biorąc, przez prasę polską. Wyjątek stanowi „Kurier Polski", który poświęca długi artykuł stosunkom polsko-rosyjskim. Dziennik stwierdza że

„Dyplomacja polska nie dała się zwabić na wschodniecmiraże, unikając uprawiania „handlu cudzymi interesami". Można przyjąć, że właśnie postawa Polski pokrzyżowała obce plany rozbioru Rosji i oddalała je w nieznaną przyszłość.

Skoro tak przedstawia się rzeczywistość, to opinia polska z zadowoleniem wita normalizację stosunków sąsiedzkich między Warszawą i Moskwą. Pierwszym przejawem nadchodzącego wyrównania było zawarcie polsko-sowieckiej umowy handlowej. Znakiem drugim stała się wiadomość o mianowaniu nowego ambasadora Sowietów w Warszawie. Został nim, jak wiadomo, p. Mikołaj Szaronow, człowiek w dyplomacji sowieckiej całkiem nowy, którego przyjycia do naszej stolicy należy teraz wkrótce oczekiwać.

Trzecim objawem normalizacji sąsiedzkiej jest właśnie wizyta p. Potiomkina w Warszawie i jego rozmowa z min. Beckiem.

Jest to zjawisko bardzo ważne, a nawetdoniosłe dla nas i dla naszych sprzymierzeńców na zachodzie, że w poważnej sytuacji międzynarodowej dokonuje się pacyfikacpa i normalizacja stosunków w naszym rejonie Europy, że dwa wielkie i sąsiadujące z sobą państwa podejmują dobro-sąsiedzkie kontakty dyplomatyczne i gospodarcze.

GOSPODARKA POLSKA NIE DOZNAŁA SZWANKU.

„Czas" stwierdza, że niepokoje polityczne ostatnich miesięcy nie odbiły się ujemnie na gospodarce polskiej.

Nasz aparat kredytowy jest zdrowy. Nie prowadziliśmy na szczęście tak jak Niemcy gospodarki wojennej w czasie pokoju, nie pozbyliśmy się wszystkich rezerw, nie żyjemy tak jak Niemcy zastawem przyszłych dochodów. Mamy możliwości otrzymania kapitału z zagranicy. W sumie, choć pracując w mniejszej skali, niż Niemcy, posiadamy jednak większe możliwości sfinansowania wojennych potrzeb gospodarstwa, tym samym jesteśmy w stanie zapewnić gospodarstwu naszemu więcej normalny tok pracy, co jest jednym z elementów naszego potencjału wojskowego.

Inwestycje zarówno prywatne jak i publiczne nie powinny doznać osłabienia. Normalny tok pracy to hasło chwili.

NIEMCY GDAŃSCY PRZECIWKO HITLEROWCOM.

„ABC" drukuje ciekawą korespondencję z Gdańska o nastrojach niemieckiej ludności rdzennej. Jak dalekie są te nastroje od urzędowych niech osądzi sam czytelnik.

Co przezorniejsi zakupili małe (aby je lepiej można było ukryć) flagi polskie oraz polskie orły. W dniach największego napięcia kryzysu polsko-niemieckiego, szczególnie po zdecydowanej odpowiedzi Polski na apetyty niemieckie popyt na polskie emblematy wzrósł do takich rozmiarów, że zwróciło to uwagę tajnej policji z Gestapo, która przeprowadza obecnie liczne rewizje u podejrzanych o filopolskie nastroje, poszukując polskich flag i orłów. W ciągu ostatnich kilku nocy aresztowano wielu Niemców, którzy wywiezieni zostali krytymi autami do Prus Wschodnich.

Niemcy gdańscy zupełnie poważnie liczą się z gruntowną zmianą układu sił w Gdańsku i nie tylko że pogodzili się z tym, ale niejeden z nich zmiany tej pragnie. Dowodem tego są choćby polskie orły w niemieckich domach skrzętnie ukryte, gotowe wszakże, gdy nadejdzie odpowiedni moment, ukazać się i zapanować nad miastem.

Niemcy gdańscy nie w ciemię bici. Wiedzą doskonale, że w Niemczech będą głodowali, a przy Polsce zarabiali. *l*

Tajemnica Litwinowa

Rewolucjonista, dyrektor fabryki, przemytnik broni i sowiecki minister spraw zagranicznych



LITWINOW

Po dziewięciu latach nominalnego a po jedenastu faktycznego sprawowania urzędu ludowego komisarza dla spraw zagranicznych, Maksym Maksymowicz Litwinow odszedł nagle w cień. Ten błyskotliwy i błyszczący przez wiele lat dyplomata, którego nazwisko wiązało się ściśle nie tylko z wystąpieniami Sowietów na arenie międzynarodoweej, ale także z różnymi pociągnięciami i gierkami międzynarodowymi, nagle przestał być czynnikiem aktywnym. Jego dymisja, jaka wedle oficjalnego komunikatu sowieckiego nastąpiła na jego własne żądanie, podziałała w kołach politycznych Europy jak niespodzianka wielkiego stylu

Bo przecież zdawało się, że Maksym Maksymowicz Litwinow, który przetrwał różne burze i zawieruchy sowieckie, który ostał się w okresie osławionych czystek i procesów, jest dla Sowietów mężem dużej wartości, którego nie pozbywa się tak z dnia na dzień.

„Skończył się" Maksym Maksymowicz Litwinow, jak skończyło się przed nim wielu sowieckich dygnitarzy. Kończy się wraz z nim w Europie koncepcja polityczna, określana nazwą kolektywnego bezpieczeństwa. Teza kolektywu poczyna coraz bardziej kruszeć w Sowietach i ulegać różnym interpretacjom — gnie się też, łamie i zmienia do gruntu pogląd na zagadnienia międzynarodowe, określony przymiotnikiem ze słownictwa sowieckiego wziętym i do niedawna tak gorliwie przez dyplomację sowiecką broniony.

Była jeszcze niedawno moda, wywodząca swój ród z koncepcji Ligi Narodów, uważająca, że kwestie międzynarodowe da się załatwić bez względu na ich charakter pewną zbiorową formą i pewnymi ogólnymi ramami. Zdawało się przedstawicielom tej tezy, że można różnorodne, pełne sprzeczności zagadnienia wyłaniające się na tle współżycia narodów, normować wedle pewnej ustalonej doktryny.

Życie idące ciągle naprzód zniewalało do rewizji takiego poglądu i w konsekwencji doprowadziło do tego, że — jak to powiedział ostatnio sternik polskiej polityki zagranicznej — stosunki między poszczególnymi państwami nabrały bardziej indywidualnego charakteru, bardziej własnego oblicza. Normy ogólne, tak bardzo bronione przez reprezentantów pewnej doktryny międzynarodowej, osłabły znacznie

Używając znowu określenia min. Becka powiemy ,że państwa poczęły ze sobą rozmawiać coraz to bardziej bezpośrednio, z pominięciem różnych zbiorowych istytucyj międzynarodowych.

Nadchodził zmierzch pewnej doktryny, a tym samym nieuchronnie zbliżała się konieczność odejścia w cień jej gorliwych reprezentantów, względnie tych, którzy do nowych zjawisk i do nowych metod działania nie umieli czy nie chcieli się przystosować. Jednym z nich i to może najwybitniejszym był właśnie b. komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Rosji Sowieckiej Maksym Maksymowicz Litwinow.

*

Litwinow to postać może najbardziej ciekawa spośród wszystkich awanturniczych typów, jakie na przełomie XIX i XX wieku wypłynęły na arenie polityki międzynarodowej. Na tej arenie b. sternik sowieck. polityki zagranicznej stawiał bardzo wcześnie swe kroki, działając na różnych odcinkach i różnymi metodami.

Życie tego polityka, który symbolizował Sowiety wobec państw zagranicznych jest osłonięte tajemnicą. Cała jego działalność od lat młodzieńczych, aż do chwil ostatnich jest osłonięta mrokiem. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu swego życia zmieniał swe nazwiko kilkadziesiąt razy, jak również zmieniał swą przynależność państwową. W historii rewolucji bolszewickiej wypływa raz jako Finkelstein, potem znowu jako Mejer Wallach, potem Felix Papasza, Ludwik Wilhelmowicz Nitz, Gustaw Graff, Luvinier, Abraham Borrisuk, Diechtiarnik, Poltański, Maksym Maksymowicz Litwinow itd. itd. Wymieniamy tylko najważniejsze kryptonimy tego wybitnego rewolucyjnego działacza.

Rąbka tajemnicy w sprawie jego życia uchyliły przed trzema laty z racji 60-tych jego urodzin liczne artykuły i rozprawy biograficzne wydane o nim w Sowietach. Sławiono go wówczas w sowieckiej prasie i na licznych czerwonych akademiach w sposób nie bywały. Święcił w lipcu 1936 r. wielki triumf w bolszewii i był stawiany obok Stalina, jako wzór niezłomnego bojowca idei bolszewickiej. Udekorowano go najwyższym sowieckim odznaczeniem, a mianowicie orderem Lenina.

Sławił go historyk sowiecki Posner, pisał o nim panegiryki jego zastępca w urzędzie Stomonjakow, nie szczędził mu słów eznania Gubelman-Jarosławski, pisał na jego cześć heroiczne dytyramby Radek-Sobelsohn.

Równocześnie zajęły się dodatnią oceną jego pracy lewicowe pisma Europy i Ameryki. Na półkach księgarskich pojawiły się biografie Litwinowa, publikowane w różnych językach. Popularyzowano jego postać rozlicznymi zdjęciami fotograficznymi, umieszczonymi w prasie całego świata. Starano się dotrzeć do wszystkich źródeł, które mogłyby bliżej określić charakter człowieka, grającego dużą rolę w polityce międzynarodowej.

Dowiedziano się, że w San Francisco żyje jego brat, posiadający nieduży warsztat dla odświeżania garderoby męskiej, a nazywający się Poliański. Zrobiono z tym bratem nie jeden wywiad i dowiedziano się, że właśnie nazwiskiem Poliański posługiwał się Litwinow w swej pracy rewolucyjnej. Odnaleziono jeszcze drugiego rzekomego jego brata, białostockiego rabina Jankla Wallacha, który oświadczył, iż rodzina Litwinowa posługiwała się nazwiskiem Wallach, a sam Litwinow miał na imię Meier. Odnaleziono również w Polsce jego siostrę Finkelstein. Przypomniano sobie bardzo niemiłą aferę brata Litwinowa Leona, który jako członek sowieckiego poselstwa oraz sowieckiej misji handlowej w Paryżu, dopuścił się pospolitego fałszerstwa weksli i za to przestępstwo aresztowano go w Paryżu.

Przypomniano z racji ukończenia przez Litwinowa lat sześćdziesięciu różne sprawy.

Dowiedzieliśmy się, że wielki dyplomata sowiecki urodził się 17 lipca 1876 . w Białymstoku. Rodzina była średnio-zamożna, a ojciec trudnił się handlem, przyczem nie wiadomo, w jakim charakterze stykał się z kołami rewolucjonistów rosyjskich i za te kontakty był nawet karany administracyjnie

Karierę rewolucjonisty rozpoczyna Litwinow dość wcześnie. Wchodzi w kontakt z socjalistami rosyjskimi w Kijowie, ale wkrótce wskutek konieczności odbycia służby wojskowej kontakt ten traci. Dopiero po wyjściu z wojska podejmuje pierwsze kroki rewolucjonisty najpierw w Czernichowie, a potem w Kijowie, gdzie w roku 1900 kieruje zakonspirowaną drukarnią ,redaguje rewolucyjne proklamacje i kolportuje je na Ukrainie.

W roku 1901 zostaje aresztowany i w więzieniu spotyka się z późniejszymi luminarzami bolszewizmu Rosenfeld-Kamieniewem i Apfelbaum-Zinowiewem. Skazano go na 5-letnie zesłanie na Syberię. W rok później udało mu się uciec z kilku innymi towarzyszami. Zagranicą, dokąd udał się po ucieczce, poznaje Lenina i staje się jego gorącym stronnikiem. Nic więc dziwnego, że w roku 1903, kiedy doszło w szeregach rosyjskiej social-demokracji do rozłamu, Litwinow jest przy boku Lenina i zostaje bolszewikiem.

Za fałszywym paszportem wraca do Białegostoku, gdzie rodzina podejmuje strania o amnestię dla niego. Amnestię tę otrzymuje.

Zaopatrzony w legitymację znoszącą wyrok na niego, wyjeżdża do Kijowa, gdzie wkrótce otrzymuje... wysoko płatne stanowisko dyrektora spółki cukrowniczej Na tym stanowisku utrzymuje dalej kontakt z socjalistami, wspierając akcję wywrotową pieniędzmi. Jego biuro dyrekcyjne przemienia się w instytut propagandy bolszewizmu. Aresztowano go. Zdołał jednak zbiec ponownie. Ukrywa się w Petersburgu, gdzie w r. 1905 wraz z Leninem i Maksymem Gorkim redaguje konspiracyjny organ bollszewicki „Nowaja Żiżń".

W tym czasie wypływa po raz pierwszy na szeroką międzynarodowę arenę w charakterze przemytnika broni w wielkim stylu.

Pod różnymi nazwiskami i legitymując się rozmaitymi paszportami, objeżdża ważne europejskie fabryki broni, tudzież zwiedza porty europejskie, podając się raz za kupca belgijskiego, to znowu za oficera Ekwadoru, względnie Boliwii, udaje w Bułgarii organizatora powstania przeciw Turkom, stara się okpić bułgarskiego ministra wojny Sawowa, podając się za dostawcę broni dla buntujących się przeciw Turkom szczepów ormiańskich.

Za pośrednictwem hamburskiej firmy Franke kupuje znaczny zapas broni, złożony z karabinów maszynowych, karabinów i pistoletów Mausera, a następnie skierowuje cały transport na nieduża wysepkę Nargö leżącą w zatoce Fińskiej. Statek wiozący broń uległ rozbiciu.

Litwinow nie traci nadziei i zakupuje nowy transport, który wysyła drogą przez Morze Śródziemne na Morze Czarne w stronę Kaukazu. Tym razem przesyłka idzie na specjalnym jachcie zakupionym w Grecji. I ten jacht, podobnie jak poprzedni statek, ulega awarii u wybrzeży rumuńskich. Marynarze bojąc się odpowiedzialności, zbiegli, a broń zabrali Rumuni.

Litwinow, który w tym czasie bawił w Sofii, wyjeżdża do Paryża. W dwa lata później stał się bohaterem sensacyjnej afery. Oto w lipcu 1907 r. Stalin zorganizował w Tyflisie zbrojny napad na transport 250 000 rubli. Napadu dokonano w jasny dzień, w najbardziej ożywionym punkcie Tyflisu. Od wybuchu bomb zginęło wówczas 35 osób, przeważnie kobiet i małych dzieci, a ponad 100 zostało ciężej lub lżej rannych. Władze nie zdołały uchwycić rewolucjonistów.

Dopiero w styczniu 1908 r. francuska policja, posiadająca przesłany jej przez władze rosyjskie odpisy numerów zrabowanych 500-rublówek, zdołała aresztować osobnika, usiłującego zmienić pewną ilość tych banknotów. Aresztowany oświadczył najpierw, że nazywa się Diechtiarik, potem Abraham Borissuk, a wreszcie Maier Wallach. Wówczas to Litwinow zostawił we Francji w urzędzie policyjnym odciski swych palców. Nie wiemy jak długo przebywał w więzieniu. Wypływa wreszcie w Anglii, gdzie żeni się wcale bogato z Ivy Low i po dłuższych staraniach naturalizuje się.

Korzystając z paszportu obywate-

(*Dokończenie na str. 5*)

Pierwsze 100 tysięcy

Zaraz w pierwszym dniu ciągnienia czwartej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej padła na Nr 742 jedna z wielkich wygranych — mianowicie sto tysięcy złotych. Cztery „piątki" tego numeru znalazły się w rękach mieszkańców stolicy, właścicielem zaś ostatnio jest



p. Józef Denis, szewc z zawodu, zamieszkały w Zamościu, przy ulicy Okrzei. Wygraną zamierza p. Denis poświęcić na cele budowlane.

Właścicielką innej „piątki" jest warszawianka



p. Irena Tomczakowa, biuralistka. Pani T. zamierza przede wszystkim wyjechać na kurację, czego nie byłaby w stanie zrobić, gdyby nie wygrana.

W kole, prócz miliona, który wylosowany będzie w dniu 26 bm., pozostają jeszcze dwie wygrane po sto tysięcy, pięć po siedemdziesiąt pięć tysięcy, dziesięć po pięćdziesiąt tysięcy złotych i wiele innych.

Czy zbliżenie japońsko - angielskie?

Minister spraw zagr. lord Halifax był wczoraj podejmowany obiadem przez ambasadora japońskiego w Londynie Szigemitsu. W obiedzie wzięli udział wiceminister spraw zagranicznych Butler, ambasador francuski Corbin, posłowie Danii i Holandii, b. ambasador angielski w Tokio — sir Robert Lindley i konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Londynie.

W londyńskich kołach politycznych przywiązują wielką wagę do spotkania lorda Halifaxa z ambasadorem japońskim Szigemitsu i twierdzą, że spotkanie to może mieć duże znaczenie do dalszego ukształtowania się stosunków angielsko - japońskich. Stosunki te weszły w nową fazę w związku z rokowaniami angielsko-sowieckimi.

Należy zaznaczyć, że lord Halifax przed paru dniami zaprosił do siebie ambasadora — Szigemitsu i odbył z nim dłuższą rozmowę, poddając analizie całokształt stosunków pomiędzy Londynem a Tokio.

Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych lord Halifax zawiadomił przede wszystkim ambasadora o przebiegu i widokach rokowań angielsko - sowieckich oraz zaznaczył, że rząd angielski pragnie być poinformowany o zamiarach rządu japońskiego.

Ambasador Szigemitsu miał w rozmowie z lordem Halifaxem wyrazić głębokie ubolewanie z powodu polityki angielskiej w Chinach, która popierając rząd Czang Kai Szeka służy w rzeczywistości interesom sowieckim. Następnie ambasador Szigemitsu wskazał, że w Anglii panują mylne poglądy na temat paktu przeciwko Kominternowi. Pakt ten nie jest zwrócony przeciwko rządowi sowieckiemu, lecz ma wyłącznie na celu zwalczanie działalności III międzynarodówki.

Ze swej strony lord Halifax wyraził zastrzeżenie w sprawie kroków podjętych przez władze japońskie w Chinach, a przede wszystkim wypowiedział się przeciwko próbie wprowadzenia nowej waluty. Zamierzona reforma walutowa może — zdaniem lorda Halifaxa — przynieść wielkie szkody interesom gospodarczym państw obcych. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii zaznaczył w końcu, że widzi możliwość polepszenia stosunków angielsko - japońskich, o ile Japonia wyjaśni swą politykę, która obecnie jest niejednokrotnie pokryta mgłą tajemniczości.

WILNO W LICZBACH

W kinach wzrost w teatrach spadek

Ile płacimy za cienie na ekranach

Wilno posiadało w roku 1937 9 kinoteatrów, w których frekwencja wynosiła 2.281.335 osób, a więc 10-krotnie przekroczyła liczbę mieszkańców miasta. Językiem statystyki mówi się, że przeciętna frekwencja roczna jednego mieszkańca wynosi 10,9. W porównaniu z ubiegłymi latami frekwencja ta wzrosła o kilkaset tysięcy widzów. Naprzykład ... wynosiła 1795,545. Był to zresztą najgorszy rok pod tym względem dla kin wileńskich w ciągu ostatniego sześciolecia.

Jakiego

RODZAJU REPERTUAREM

raczą kina wileńskie dwumilionową rzeszę swoich widzów? Po odpowiedź na to bardzo ciekawe pytanie zajrzymy do Rocznika Statystycznego Wilna 1937, który ostatnio wyszedł z druku. Wymowa liczb jest nadzwyczajna.

Przede wszystkim należy zastrzec, że kryteria, którymi posługiwano się przy kwalifikacji i ocenie poziomu poszczególnych filmów, nie jest nam znana. Prawdopodobnie jednak opiera się ona na kwalifikacji odpowiedniego referatu Ministerstwa W. R. i O. P. Każdy bowiem film krajowy czy zagraniczny posiada swoją legitymację, zawierającą wszelkie dane o nim jak metraż, poziom itp. itp.

Oczywiście ocena jakości filmów, dokonywana przez wyżej wspomniany referat nie zawsze może być trafna. Jednakże biorąc rzecz ogólnie, może dać pojęcie o poziomie

CAŁOROCZNEGO REPERTUARU.

Zaczniemy przegląd statystyki od filmów wytwórni polskich. W roku 1932 kina wileńskie wyświetliły 420 filmów produkcji polskiej, w tym było rozrywkowych dobrych — 226, zwykłych — 67 i małowartościowych — 1 (jeden). Do roku 1936 następuje spadek we wszystkich rubrykach statystyki. W r. 1936 filmów polskiej produkcji wyświetlono w Wilnie — 73 w tym rozrywkowych dobrych — 7, zwykłych — 1 i małowartościowych — 26. Spadek liczby i poziomu dla krajowej wytwórczości wprost kompromitujący.

Czy ostatnie lata przyniosły poprawę tej sytuacji? Niestety odpowiedź jest negatywna. Na temat

NISKIEGO POZIOMU

filmów, produkowanych w Warszawie przez przygodnych finansistów, pisało się ostatnio bardzo wiele.

Niestety statystyka z roku 1937 nie posiada już rubryk „małowartościowe" — „dobre". Prawdopodobnie „oficjalna" ocena poziomu obrazu została uznana za niezbyt przekonywującą, i oteż usunięto je ze statystyki. W roku 1937 wzrasta natomiast gwałtownie liczba filmów produkcji polskiej, wyświetlanych w Wilnie. Mianowicie z 73 w roku 1936 skacze do 715 w r. 1937. Wzrost kolosalny! Cóż na to wpłynęło. Statystyka nie mówi ... czy tego zjawiska. Wiemy jednak, że były to skutki wprowadzenia ulg podatkowych dla filmów produkcji krajowej. Jak widzimy poskutkowało. Czy wyszło to jednak na korzyść poziomu produkcji krajowej? Nie. Wzrósł popyt, wzrosła podaż jako skutek. Pociągnęło to za sobą jeszcze większy spadek poziomu ogólnej produkcji.

Do roku 1936 ekrany wileńskie były zalewane przez filmy produkcji zagranicznej. W roku 1932 stosunek filmów krajowych do zagranicznych wynosił 1 : 2, w roku zaś 1936 — 1 : 7. Interwencja „podatkowa" uratowała w roku 1937 sytuację produkcji polskiej do stosunku znowu około 1 : 2.

Poziom owoców produkcji zagranicznej, które oglądamy na ekranach ... przedstawia się w świetle liczb

KATASTROFALNIE!

W roku 1932 na 910 filmów zagranicznych rozrywkowych dobrych widzieliśmy 515, zwykłych — 162, i małowartościowych — 56; w roku zaś 1936 na 500 — było rozrywkowych dobrych — 34, zwykłych — 22 i małowartościowych — 339. Spadek poziomu uderzający. Zgadza się to zresztą z opinią specjalistów o filmie zagranicznym, szczególnie — amerykańskim, który głównie nas obsługuje. Przeżywamy upadek poziomu filmu i to się odbija w kinach wileńskich.

W dziedzinie filmów, kwalifikowanych jako artystyczne, również obserwuje się wzrost liczby filmów z kategorii „zwykłych" i spadek w klasie „wysokiej wartości".

WPŁYWY KASOWE

kin są tajemnicą poszczególnych dyrekcji i na ten temat nie posiadamy statystyki. Licząc jednak bilet wstępu do kina przeciętnie (ostrożnie) po 1 złotym, otrzymamy ładną sumkę ponad 2 miliony złotych. Tyle płaci Wilno rocznie za rozrywkę często wątpliwej wartości w kinach wileńskich.

FREKWENCJA W TEATRACH WILEŃSKICH

jest znacznie mniejsza. W roku 1937 wynosiła w trzech teatrach — Miejskim na Pohulance, Lutni i Letnim — 210 tysięcy osób i w porównaniu z rokiem 1935 i 1936 wykazuje spadek prawie 20-procentowy.

Należy tu dodać, że koniec roku ubiegłego sygnalizował pewną poprawę pod tym względem w teatrach, szczególnie jeżeli chodzi o teatr na Pohulance. (z.)

Zlot „Sokołów" w Wilnie

Odbyła się w Warszawie doroczna Rada Dzielnicy Mazowieckiej „Sokoła", przy uczęstnictwie wszystkich okręgów i Gniazd Dzielnicy. Rada z entuzjazmem przyjęła wnioski o gotowości oddania się Sokolstwa do dyspozycji Armii w razie konieczności obrony i nienaruszalności granic Polski.

Przyjęto również wnioski o zakupie samolotów „Sokół" dla wojska, oraz o ofiarowanie części subskrybowanych obligacyj i bonów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na F. O. N. Zebrani na Radzie delegaci samorzutnie zebrali doraźnie 153 zł, które złożono Władzom Sokolim.

Uchwalono poza tym urządzić w dniach 13—15 sierpnia „Zlot Sokołów w Wilnie", przy czym zlot ten ma również na celu złożenie uroczystego hołdu Matce Boskiej Ostrobramskiej i zawieszenie votum (ryngrafu) dziękczynnego.

Stypendium dla inżyniera na wyjazd do Wyższej Szkoły Spawania w Paryżu

Sp. Akc. Perun ogłasza konkurs na stypendium w sumie zł 5.000 dla inżyniera z ukończonym Wydz. Inżynierii lądowej (Budownictwo, Bud. Dróg i Mostów) na Politechnice Warszawskiej, Lwowskiej lub Gdańskiej, który pragnąłby odbyć jednoroczne studia w Wyższej Szkole Spawania w Paryżu w roku 1939-40. Wiek do lat 30.

Warunkiem niezbędnym dla otrzymania stypendium jest dobra znajomość języka francuskiego. Stypendium jest bezzwrotne i nie pociąga żadnych zobowiązań; jedynym obowiązkiem stypendysty jest rzetelna praca dla otrzymania dyplomu.

Początek roku szkolnego: 1 listopada, koniec — 30 czerwca. Przed wyjazdem odbycie elementarnego kursu spawania w kraju obowiązkowe.

Inżynierowie, pragnący ubiegać się o to stypendium, proszeni są o zgłoszenie swoich kandydatur piśmiennie z życiorysem i szczegółowymi danymi ze studiów i praktyki p. a. Sp. Akc. Perun, Warszawa, Jasna 1, w terminie do 15 czerwca.

Na FON

Na podstawie depeszy Komisarza Generalnego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej Gen. Broni Inż. Leona Berbeckiego, Komisariat Wojewódzki POP powiadamia, że wydłużono subskrybcję do 15 maja dla wszystkich rolników również na bony.

Subskrypcje przyjmuje Państwowy Bank Rolny.

*

W czwartą rocznicę śmierci ś. p. Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego — Uczenice Prywatnej —Żeńskiej Szkoły Zawodowej Stow. „Służba Obywatelska" w Wilnie składają na F. O. N. zł 105 gr 90 (sto pięć zł 90 gr).

*

Wpłacamy kwotę zł 5 (słownie złotych pięć) — Kwotę tą jako równowartość zwróconego towaru, zgodnie z życzeniem naszego klienta p. JÓZEFA WIKTORA, prosimy przekazać na F. O. N., ogłaszając powyższe w Wydawnictwie WPanów.

Z poważaniem
Wileński Dom Towarowo-Przemysł
Bracia JABŁKOWSCY
Spółka Akcyjna.

ODEZWA

Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego

WARSZAWA, (Pat). Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego wydał następującą odezwę:

„Obywatele, po raz czwarty naród polski obchodzi rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego i w żałobnej zadumie rozpamiętuje trudy jego życia. Dzieła Wielkiego Marszałka, dziś zwłaszcza, gdy stoimy w obliczu wielkich zadań, przemawiają do nas całą potęgą swojej wymowy, nakazują nam trwać wiernie przy Jego wskazaniach i kroczyć szlakiem przez Niego wytkniętym.

Niepewność jutra zawisła nad światem.

Na szalach niewiadomej przyszłości ważą się losy narodów.

Geniusz Piłsudskiego stworzył Polskę mocy i ładu, Polskę, cieszącą się szacunkiem świata, wierną swemu słowu, oddaną sprawie pokoju, ale niezłomną i groźną, gdy w grę wchodzi jej honor, jej sława, jej wolność.

Pamiętajmy, że taką Polskę musimy przekazać pokoleniom potomnym.

Pamiętajmy, iż Wielki Marszałek nasz uczył, że od nas samych losy nasze zależą, że uzbrojone ramię narodu jest najlepszą przyszłości naszej rękojmią.

Pamiętajmy, że Jego wielki duch stoi na straży naszych sumień i naszego działania.

Otoczmy największą troską Jego wiekopomne dzieło: Armię Polską, której sztandary okrył blaskiem nieśmiertelnych zwycięstw, a z której uczynił epokę naszego bytu i tarczę naszej wolności. W Jego spuściźnie szukajmy dla siebie nakazów, w Jego czynach podstawy dla czynów, do których wzywa nas chwila dziejowa.

Zespoleni w żałobną rocznicę we wspólnym uczuciu, wszyscy, w myśl Jego wskazań, złóżmy z siebie ofiarę, która umie godzić sprzeczności, która jednoczy i łączy, a daje siłę całemu narodowi. Obracajmy tak koło historii, jak tego żądał Józef Piłsudski, by pomnik Jego wielkości i chwały nigdy nie przestawał być chwałą i wielkością Polski".

Warszawa, na Zamku Królewskim
NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Obchód dnia Żałoby Narodowej w Wilnie

W czwartą rocznicę zgonu Wielkiego Marszałka, gdy Naród Polski w skupieniu i zjednoczeniu obchodzi dzień Żałoby Narodowej, Wilno i Ziemia Wileńska złożą hołd swemu Największemu Synowi — Wskrzesicielowi Polski u stóp Mauzoleum na Rossie.

Wojewódzki Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie podaje do wiadomości program uroczystości wileńskich:

12-ty maj.

Godz. 10 — Uroczyste Nabożeństwo Żałobne w Kościele Garnizonowym (św. Ignacego). O tejże godzinie odbędą się nabożeństwa w świątyniach innych wyznań.

Od godz. 11 do godz. 17 — Składanie wieńców u stóp Mauzoleum na Rossie przez społeczeństwo, organizacje i młodzież szkolną.

Od godz. 20.30 — Wieczorne uroczystości na Rossie z udziałem wojska, przedstawicieli władz i społeczeństwa.

Na te uroczystości złożą się:

Godz. 20.35 — Apel żałobny.

Godz. 20.44 — Sygnalizacja zbliżającej się chwili ciszy strzałem armatnim na Rossie, na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego i w parku Żeligowskiego. Po strzale armatnim ustaje wszelki ruch na drogach i ulicach, zatrzymują się przechodnie, pojazdy, motory i milkną wszystkie dźwięki. W tym samym czasie nastąpi zapalenie ognisk na górze Trzykrzyskiej przez wojsko i na górze Bouffałowej przez harcerzy.

Godz. 20.45—20.48 — Chwila ciszy.

Godz. 20.48—20.50 — Oddanie salutu artyleryjskiego (21 strzałów armatnich). Po salucie artylerii odzywają się dzwony kościelne i syreny fabryczne w ciągu trzech minut. Po salucie artylerii nastąpi odczytanie wyjątków z pism Pierwszego Marszałka, po czym zostaną złożone wieńce u stóp Mauzoleum od Władz Miasta i Uniwersytetu.

Godz. 21 — Żałobna defilada przed Mauzoleum.

Młodzież szkolna bierze udział w nabożeństwach ze sztandarami w myśl zarządzeń władz szkolnych.

Do sztandarów organizacji społecznych występujących podczas uroczystości żałobnych, należy przypiąć krepę żałobną.

Portrety Marszałka Józefa Piłsudskiego winny być w tym dniu przesłonięte krepą.

Zabawy i inne publiczne imprezy rozrywkowe, jak również muzyka w lokalach publicznych w tym dniu nie będą miały miejsca.

Jakkolwiek dzień 12 maja nie jest wolny od zajęć, to jednak Komitet zwraca się do wszystkich instytucyj i zakładów o umożliwienie pracownikom wzięcia udziału w nabożeństwach żałobnych i złożeniu hołdu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na zakończenie Komitet przypomina, że dekorowanie gmachów flagami państwowymi, opuszczonymi do połowy masztu i przewiązanymi krepą, winno nastąpić już w dniu 11 maja o godz. 19, zaś zdjęcie w dniu 13 maja o godz. 5 rano.

Na wieczorne uroczystości na Rossie w dniu 12 maja rb. zostały następująco rozplanowane i przydzielone w pobliżu cmentarzyka miejsca dla organizacji, młodzieży i publiczności:

a) dla przedstawicieli władz miejskich na chodniku i w głąb chodnika czoło na wysokości lewego płn. narożnika muru cmentarzyka;

b) w prawo od przedstawicieli władz na trawniku, miejsce dla Rady Miejskiej;

c) w lewo od Rady Miejskiej, przed wartownią, miejsce dla Senatu i pp. profesorów U. S. B.

d) na płd. stronie cmentarzyka, na ścieżce prowadzącej do bramy gł. cmentarza cywilnego — miejsce dla Rodziny Wojskowej;

e) na trawniku obok pomnika-kapliczki, w prawo od Rodziny Wojskowej, miejsce dla młodzieży akademickiej;

f) na chodniku naprzeciwko płd rogu cmentarzyka po drugiej stronie ulicy z prawej strony od ustawionych wojskowych werblistów — miejsce rezerwowe dla organizacyj;

g) naprzeciwko płn. rogu cmentarzyka, po drugiej stronie ulicy, na chodniku w lewo od werblistów — miejsce dla Federacji PZOO;

h) w lewo od Federacji miejsce dla Rodziny Urzędniczej i Policyjnej (po drugiej stronie ulicy, naprzeciwko schodków na wartownię):

i) miejsce dla młodzieży szkolnej — na płd. części stoków (wzgórz) na przeciwko Mauzoleum;

j) miejsce dla publiczności niezorganizowanej w tyle za Federacją u podnóża płn. części stoków (wzgórz) naprzeciwko Mauzoleum.

Zajęcie tych miejsc winno nastąpić do godz. 20.00, młodzież szkolna, akademicka i organizacje społeczne proszone są o przybycie w zwartych szeregach.

Sztandary organizacyj, które wezmą udział w apelu żałobnym, będą ustawione na cmentarzyku pod ścianą przy Mauzoleum winny przybyć na Rossę dnia 12 maja do godz. 19.45

(Dok. na str. 7)

Tajemnica Litwinowa

(Dokończenie ze str. 4)

la angielskiego porusza się teraz swobodnie po Europie i jest organizatorem wszystkich konferencyj bolszewickich.

Kiedy w roku 1917 wybucha w Rosji rewolucja, Litwinow przebywa w Anglii, a pierwszy rząd bolszewicki mianuje go swym reprezentantem przy rządzie angielskim. Wtedy to po raz pierwszy ten awanturniczy rewolucjonista przybiera nazwisko Litwinow. W dziesięć miesięcy później w okresie zbrojnej interwencji Ententy w Rosji, zostaje aresztowany i w roku 1919 wymieniony za agenta angielskiego, pracującego w Rosji, Lokharta. Odrazu znajduje się w szeregach bolszewickiej grupy rządzącej. Przejściowo jest posłem Estonii, skąd wraca w r. 1920 na stanowisko zastępcy komisarza dla spraw zagranicznych.

Niema szczęścia do Anglii. W roku 1920 rząd brytyjski zaprotestował przeciw jego przybyciu do Londynu. Również w roku 1924 rząd labourzystów nie chce go w granicach Anglii. Kiedy w roku 1927 na konferencji rozbrojeniowej w Genewie usiłował dla swego planu pozyskać Chamberlaina, spotkał się z bardzo zimną odprawą.

Stanowisko komisarza dla spraw zagranicznych otrzymuje faktycznie w roku 1928 latem, kiedy Cziczerin zachorował obłożnie. W styczniu 1930 roku po wycofaniu się Cziczerina z urzędu otrzymuje prowizoryczne stanowisko komisarza ludowego, a wreszcie 21 lipca 1930 r. mianowano go ostatecznie kierownikiem sowieckich spraw zagranicznych.

Na tym stanowisku rozwija niezwykle żywą działalność. Widzimy go na konferencjach rozbrojeniowych, odwiedza stolice poszczególnych państw europejskich, umie zadzierżgnąć poprawne stosunki z Włochami, zawiera z Polską pakt nieagresji, a wreszcie przełamuje z pomocą Francji angielską niechęć do siebie i w roku 1934 widzimy go w salach pałacu Ligi Narodów w Genewie.

Na tym jednak nie ogranicza się jego działalność. Usiłuje różnymi sposobami montować przy pomocy placówek sowieckich „fronty ludowe", wywierać na nie wpływ, a nawet kierować nimi. W szczególności udaje mu się osiągnąć sukces przejściowy w Hiszpanii i dopomóc do powstania „frontu ludowego" we Francji, jak również do zmontowania frontu przeciw Hiszpanii narodowej. Ma szereg sukcesów.

Przychodzi jednak okres załamania. — Czystka rosyjska obejmuje tak że jego resort, w którym nie brakło licznych dezerterów spośród personelu pracującego zagranicą. Zdziesiątkowano mu współpracowników, o których amerykański publicysta i fotoreporter James E. Abbe pisze w swych wspomnieniach „I photograph Russia", wydanych w Londynie w 1935 r., że wszyscy oni w stosunku do rdzennej ludności rosyjskiej są „zagraniczni". Rozstrzelano licznych jego przyjaciół. Litwinow był coraz bardziej osamotniony w kraju i coraz bardziej osamotniony zagranicą, gdzie sprytnie przemycane pod rozmaitą postacią hasła bolszewickie poczęły się stawać nic nie znaczącym liczmanem.

Po upadku frontu ludowego we Francji, po klęsce krwawego eksperymentu hiszpańskiego, po zmianach w Anglii, nie miał już nic do powiedzenia ani u siebie, ani u innych.

Skończył burzliwą karierę rewolucjonisty, odchodząc w cień. Trzymał się na stanowisku w ostatnim czasie już tylko legendą i pamięcią faktu, że kiedyś był pomocnikiem Stalina w jego epoce tyfliskiej. — Teraz kończy się wszystko. („I. K. C.")

Tabela loterii

5 dzień ciągnienia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I i II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 19621

100.000 zł.: 17876

15.000 zł.: 38511

10.000 zł.: 154418

5.000 zł.: 21861 53010 55263

2.500 zł.: 3687 39875 52329 67003 72656 81907 92777 98807 104833 112227 116259 135367

2.000 zł. 4983 8193 31994 49680 51235 54504 80583 96323 96936 108112 133081 134119 149324 149864 159150 164730

1.000 zł.: 1043 1288 9674 12742 13721 15981 17744 19919 22571 31197 33391 38574 41320 60373 62914 63070 69110 77273 80477 81471 93666 116474 117585 120018 123761 124995 137548 138603 143783 148770 150668 155977

WYGRANE PO 250 ZŁ.

12 13 363 414 558 59 95 795 818 95 1036 171 201 338 561 634 42 85 871 95 2097 143 77 95 315 50 84 494 725 802 13 954 3050 205 329 630 99 795 811 4021 126 403 90 662 715 806 16 5090 181 367 23 73 637 714 897 6036 180 267 315 57 503 20 90 604 66 721 20 40 811 59 7316 35 456 723 36 65 82 847 900 1 8017 67 63 214 61 307 8 15 79 401 10 661 73 731 835 9153 63 309 415 546 57 667 710 11 822 957 10127 287 333 838 59 927 77 99 11012 125 207 309 478 654 78 721 19 77 884 963 69 12056 234 60 86 371 475 533 99 98 916 78 785 13020 72 131 228 64 342 459 606 7 704 926 50 14001 113 217 20 376 415 523 49 705 31 58 930 43 15006 41 259 77 431 528 756 16014 139 279 485 738 830 76 90 171185 340 49 501 736 920 86 89 54 18017 71 216 347 48 57 620 63 708 44 925 36 91 99 19200 85 301 431 531 758 867 86 20178 315 56 415 60 561 64 636 78 755 918 21206 76 328 68 498 628 932 95 22050 117 44 71 227 39 65 204 48 410 521 645 775 916 55 23116 68 240 85 483 96 566 59 58 954 24028 69 75 141 58 62 307 14 27 45 763 930 74 25079 260 319 49 51 469 638 51 26016 26 178 210 31 26 340 533 43 639 84 705 810 936 27046 235 247 57 364 693 706 21 35 818 51 915 28041 141 79 87 296 387 458 94 543 605 93 722 83 85 903 38 74 29313 16 61 492 88 600 40 59 765 75 805 91 95 933 60 64 30042 68 93 107 65 222 95 392 405 64 561 624 789 86 863 58 929 58 95 31113 24 65 351 99 420 74 521 93 50 737 841 43 904 6 90 32 42042 22 77 86 539 88 627 80 703 32 53 960.

33025 149 83 316 46 428 53 523 745 86 813 970 34137 283 319 510 662 709 828 928 61 73 35017 148 20 400 28 47 73 590 634 889 952 36096 119 258 333 35 504 673 760 999 37055 129 338 468 506 16 645 77 798 830 44 953 38040 155 237 94 327 433 557 648 69 855 924 46 47 39034 82 229 331 416 527 37 55 672 878 904 15 30

40023 78 230 33 41 317 35 429 887 900 94 41027 116 204 5 380 616 63 753 88 819 42090 227 43 77 301 72 769 830 57 947 43157 259 343 509 723 869 44032 405 31 60 68 88 852 93 929 45026 32 71 93 393 475 717 43 70 99 906 22 46062 103 63 95 257 9 369 415 32 525 29 624 780 83 899 47017 94 265 72 301 416 68 541 850 930 45 48097 207 21 324 83 477 524 37 601 20 50 739 830 993 49107 85 300 552 702 82 807 949 63

50027 103 220 23 26 64 428 529 49 637 755 824 98 903 51008 177 274 383 412 650 77 744 802 937 62 52042 82 463 79 611 712 53023 109 237 62 311 79 418 686 710 44 53 847 931 36 62 54057 74 175 622 853 62 976 55057 123 209 39 64 306 514 617 823 921 68 89 56022 68 252 380 590 784 813 901 57067 72 338 98 445 74 788 804 989 58032 142 346 90 750 88 832 59052 152 233 73 373 75 450 631 38 723 877 953 91

60010 208 20 24 379 659 95 702 847 82 953 61012 34 62 74 181 218 233 86 442 574 709 62045 262 70 71 579 742 55 959 85 63004 39 180 305 556 64185 223 367 467 522 80 666 701 813 78 65036 201 341 418 524 604 54 94 891 909 6604 101 59 438 87 95 771 914

67194 225 63 86 88 355 475 515 605 12 77 68236 309 455 68 69 729 69 69047 302 76 505 660 934 70018 488 506 618 843 71017 130 89 276 301 435 582 631 89 72107 271 364 420 73 517 719 97 822 45 73092 273 374 494 528 87 625 85 803 907 74018 320 28 81 434 35 541 735 895 921 85 75083 249 55 358 64 80 781 993 76130 243 395 411 646 96 780 977 77014 18 238 388 408 40 692 793 824 75 935 78015 174 620 745 993 79036 125 29 49 233 49 400 638 89 95 723 820 958 68 80067 144 75 269 87 379 493 517 32 58 602 55 797 94 81124 240 438 679 818 65 948 82102 247 394 498 503 734 50 58 89 834 916 17 40 83057 183 246 472 505 89 613 964 84149 343 570 71 759 873 85077 329 38 436 84 624 98 765 883 86090 163 79 87 241 85 488 509 49 725 839 90 901 2 87019 89 116 287 307 439 95 582 764 71 834 88114 24 223 794 805 11 20 49 89348 80 480 638 928 58

90020 188 200 516 717 800 91 91192 422 516 68 7696 926 92002 37 57 77 132 50 58 276 430 612 733 919 93055 182 206 300 483 512 612 94081 221 30 39 67 84 429 60 83 517 44 664 85 849 960 95315 86 573 757 66 888 990 92 96172 259 375 566 643 85 712 79 803 971 97211 335 97 405 521 73 950 98222 310 524 47 606 863 924 99068 152 58 269 448 516 32 80 607 26 781 862

100083 457 641 69 722 42 838 68 924 101095 284 430 63 507 215 62 810 21 33 973 102037 360 427 734 914 43 77 103057 98 99 171 373 95 420 24 572 836 66 104003 32 75 294 329 766 105173 341 73 3410 597 610 817 106112 24 88 448 658 62 702 107153 80 259 307 447 609 67 768 973 108000 74 138 240 426 582 813 747 99 811 109149 67 71 377 96 452 78 82 651 67 98 764 857 928 110097 115 57 86 253 309 90 507 111236 39 95 326 403 52 875 81 908 73 112029 58 382 572 97 756 841 71 979 113037 120 90 253 653 903 113255 408 63 640 840 115060 65 351 484 501 763 86 116080 116 89 488 633 824 11709 25 45 344 618 50 702 28 44 855 955 118012 75 96 220 311 43 75 92 528 637 51 711 802 924 36 11900 123 44 237 41 303 48 49 505 666 853 99 922 49 94 120106 255 450 554 820 121120 541 76 79 85 619 94 869 122044 108 413 555 87 619 700 16 20 29 864 966 123033 294 369 93 440 645 711 56 81 803 14 72 915 52 63 124017 93 819 947 55 125150 74 86 254 480 61 559 663 755 58 82 808 92 947 126025 70 132 68 294 360 559 770 916 127108 63 64 258 337 410 680 822 78 128091 131 59 339 68 432 47 533 644 65 741 859 63 91 869 129049 173 287 303 547 49 608 756 58 950 83 130064 161 416 21 62 560 778 89 909 131049 123 36 48 290 410 621 81 704 30 70 92 811 31 60 61 132078 311 468 86 742 59 69 980 133061 121 89 212 336 71 474 85 555 82 648 701 45 65 982 134029 47 124 37 345 435 551 622 702 73 836 91 926

135298 389 630 60 809 14 22 65 83 916 56 136027 147 56 231 53 409 36 46 538 735 830 41 46 943 47 137046 72 322 507 69 73 88 631 760 887 915 46 138131 39 268 69 488 600 70 90 703 843 941 57 91 139141 60 238 355 72 469 562 80 686 775 883 965 140073 221 354 60 95 488 580 706 861 69 73 141069 146 58 71 306 415 628 52 733 949 142176 253 324 403 88 625 755 806 905 143082 120 365 409 35 510 695 732 98 837 144305 42 542 60 96 145109 85 255 385 417 52 85 670 788 146105 282 303 66 417 773 805 990 147044 107 52 75 82 327 41 51 54 93 434 522 57 669 76 765 93 944 148043 276 422 674 721 809 72 943 149039 131 58 205 350 415 26 514 623 837 150063 120 66 238 42 366 504 628 784 813 74 961 151039 64 107 20 43 205 85 311 18 89 94 451 96 655 811 26 66 152220 23 367 441 54 80 571 90 804 59 73 153088 146 291 341 60 435 47 87 92 682 785 805 963 79 154078 187 417 82 531 55 74 714 810 926 155355 62 96 564 845 991 156217 61 316 84 418 654 810 970 157161 222 327 479 541 74 722 857 954 70 158108 372 490 562 63 91 739 83 827 90 929 67 159090 119 37 210 60 326 539 71 651 764 843 961 160085 216 380 408 36 689 727 72 161010 234 415 657 742 44 91 842 85 162103 98 271 377 420 557 615 795 974 96 163099 273 586 741 802 956 91 164101 83 361 81 438 614 74

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 158755.

25.000 zł.: 131643.

15.000 zł.: 119836.

10.000 zł.: 36492 38589 101104 139679.

5.000 zł.: 9465 11542 45952 47628.

2.500 zł.: 1494 30653 67576 77359 78286 84051 89811 113264 114862 119630 164094.

2.000 zł.: 4392 23148 41641 46184 60225 86926 111111 116612 123509 127221 132128.

Po 1.000 złotych: 657 16643 16095 19720 20807 22834 38573 56566 68664 70767 77601 79848 80225 87374 93135 92785 95719 98816 99191 99927 102052 109871 110169 121502 123318 126527 129371 132573 139313 139589 141797 145430 148712 157407 160453 160265

WYGRANE PO 250 ZŁ.

26 60 371 560 84 668 857 940 1164 260 650 818 973 2081 154 226 623 917 3232 53 483 526 75 635 769 4325 533 76 667 858 5204 20 34 76 593 96 789 96 6386 435 550 679 98 850 7101 409 645 854 980 8014 59 107 629 67 86 9295 432 621 987 10648 11119 356 61 78 12433 638 730 13064 211 846 14024 354 516 672 986 15035 640 997 16322 477 82 17076 265 418 20 867 18092 128 308 425 634 891 19037 136 93 325 645 700 958 69 2001 380 481 685 21080 604 64 873 98 22402 66 789 95 861 999 23016 120 214 356 86 534 672 861 76 24275 605 954 82 25724 846 946 26649 941 27225 486 858 67 28073 298 326 53 428 707 29075 176 428 90 824 62 30515 605 804 21 69 31038 364 418 93 584 696 32103 554 91 815 33043 211 765 817 34109 82 94 687 35052 172 579 470 811 36054 74 523 704 37178 372 654 758 38920 65 39092 211 73 338 58 420 852 4008 197 329 44 76 90 409 578 648 725 874 41453 569 623 967 42041 114 276 567 884 974 43449 583 623 819 44072 45204 45 364 87 403 37 515 22 43 778 800 947 46193 429 598 629 739 804 29 47033 784 48530 49456 96

50309 447 655 68 51016 98 218 68 752 52072 268 864 986 53015 402 732 806 92 949 54208 336 570 971 55211 522 45 768 960 56645 57217 388 400 524 809 988 58190 401 692 59111 219 834 55 501 676 728 809 60154 56 248 60 875 941 62 61308 62 527 816 62358 726 805 63453 676 936 64009 132 256 395 877 81 65166 411 66046 336 877 951 67173 227 414 571 851 68094 158 377 646 69322 70778 903 72106 630 94 833 75 912 73009 53 182 257 74204 64 319 51 93 75001 55 528 50 74 832 77 949 76021 78 437 836 77318 696 819 906 78016 22 44 366 655 79273 493 664 81 714 80415 549 842 81448 82097 395 437 635 83023 30 43 287 332 454 63 534 685 782 84223 386 646 94 773 844 50 989 85075 200 82 380 479 86503 80 647 827 87266 340 453 675 817 926 69 88074 157 862 89401 522 726 9253 539 70 917 91134 412 825 48 92409 11 93110 22 40 57 589 688 705 20 35 943 58 94122 65 323 95079 269 72 498 703 56 802 96034 135 597 998 97779 835 98388 432 60 548 950 99014 71 111 268 438 620

100198 404 60 858 86 10110 11 453 102330 833 91 907 103180 86 714 104148 596 885 105316 481 98 831 106016 36 277 548 53 705 823 96 68 92 98 107188 329 434 108382 529 41 109068 608 49 92 710 78 87 990 110118 843 111544 854 112617 718 948 113251 359 429 734 81 114109 16 807 115231 651 972 116124 521 41 117372 804 25 941 118069 272 548 642 119503 685 752 120093 316 79 419 53 746 932 121117 262 398 540 670 936 122377 123101 379 512 29 58 610 824 124342 63 910 125057 107 12 267 377 126458 83 760 917 29 40 49 127140 412 36 538 71 674 82 715 860 128002 34 336 422 684 777 834 129075 143 476 682 774 902 78 98 130069 89 533 71 672 88 739 131427 90 530 807 132369 496 595 697 833 133135 40 238 97 362 435 54 905 30 134495 873 78 135072 198 382 720 136139 241 789 850 137277 90 521 997 138360 796 919 139037 794 871 140130 71 204 329 447 904 86 141099 360 81 474 802 142130 84 708 143133 701 888 966 82 144126 521 48 967 145018 56 169 314 146391 454 622 861 147141 439 148264 940 67 149000 165 90 310 472 87 516 680 869 150116 334 625 885 151033 87 286 526 695 787 152105 298 958 153443 844 154079 402 652 63 914 155093 160 775 996 156367 612 24 82 756 815 157322 29 881 158152 98 305 950 159027 101 225 537 66 856 160014 648 868 161033 658 73 785 87 162079 153 316 87 425 552 873 904 153118 83 244 446 651 702 164122 403 711

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 250 ZŁ.

10 53 73 405 556 744 63 73 867 983 1725 864 2233 302 572 678 969 3005 358 550 863 65 91 947 4058 109 485 747 881 5241 384 421 75 622 724 50 6038 331 539 624 7496 630 829 76 911 78 8202 59 318 520 696 766 946 9062 340 482 562 10042 214 83 397 570 848 11425 565 847 12067 112 324 772 800 79 968 13291 363 78 474 632 938 14093 106 327 525 89 621 758 824 15069 357 82 717 885 948 15259 523 926 17196 378 93 642 868 942 66 18305 410 704 826 30 19164 74 300 2 18 467 722 68 821 75 20131 364 503 21 21060 117 323 752 22061 125 234 580 641 749 71 81 837 23346 476 504 615 708 48 830 24235 71 371 523 63 696 25420 629 90 872 917 26138 353 54 693 892 27447 65 546 600 42 28204 63 423 536 777 29874 30124 420 741 984 31311 518 22 39 619 720 51 889 32036 319 45 540 655 86 88 33304 49 54 507 9 761 876 34032 402 56 606 943 35082 153 294 392 36254 450 61 957 37505 48 680 989 91 98 38139 245 68 79 328 496 529 627 28 776 39025 143 301 39 81 601 760 854 85 40164 90 203 60 71 598 747 859 943 41128 402 19 642 886 42061 84 625 930 43054 350 643 44006 55 180 966 45048 341 401 45 70 725 46752 47040 183 202 485 531 48298 688 821 49050 141 278 309 38 447 57 95 887 993 5003 395 586 644 764 888 983 51078 340 409 757 938 52020 35 534 53 720 854 53126 383 91 54222 708 22 909 11 62 55020 163 364 56034 561 879 928 57239 347 60 95 425 35 40 97 58597 680 972 59234 365 587

60004 155 216 365 680 837 61269 528 62150 341 754 865 63077 351 439 890 986 64243 483 903 86 65242 618 28 30 805 66463 571 739 890 957 67031 971 68156 216 363 412 87 545 672 69135 451 782 97 901 17 65 70036 304 872 977 77249 92 471 609 763 828 72122 70 315 622 28 04 862 901 92 88 73638 797 74201 69 514 627 772 97 929 75113 23 354 535 579 974 76079 530 858 962 77000 35 69 348 482 781 871 945 78156 86 267 350 407 505 668 79161 259 982 80045 458 671 89 945 81083 168 341 453 742 87 839 938 82073 341 81 710 83104 271 410 50 90 572 77 845 84268 640 511 85 713 65 74 906 85088 426 48 595 812 988 86391 607 87466 572 949 88010 21 63 134 310 792 879 89240 981 90208 64 537 49 700 821 52 965 75 91305 549 721 92270 482 602 62 93007 96 167 307 35 644 99 841 94148 926 95408 616 855 96059 69 469 74 695 704 896 921 33 56 65 98020 395 851 98039 153 79 216 305 919 33 99307 842 84 944 100307 41 696 791 821 101131 318 418 73 641 102248 56 90 349 526 37 98 103448 839 104325 605 871 89 953 91 105016 126 472 508 711 907 106290 461 562 841 107508 69 964 108782 109005 564 617 730 815 30 982 93

110143 368 485 793 111871 112165 259 832 981 113343 91 522 720 114275 554 56 682 115694 732 116034 47 55 60 755 828 117057 436 661 118074 129 248 768 816 85 119034 58 158 455 579 625 734 879 120429 652 930 121037 60 441 729 97 990 122351 928 123018 536 124264 318 713 125062 148 251 345 691 924 126124 49 71 365 515 618 65 127275 506 856 902 128359 591 878 129006 53 228 534 825 130231 357 403 807 131234 344 753 93 132115 287 349 76 901 133106 492 552 92 689 134203 405 42 935 135419 71 739 136151 83 320 565 84 814 909 137444 962 85 138016 113 76 79 375 729 91 946 139374 993 140065 196 589 141136 204 735 86 874 142148 72 304 29 33 87 454 73 754 143105 329 55 404 42 144417 957 145635 78 753 937 146008 314 734 90 818 137103 31 363 605 52 771 843 976 89 148109 370 84 505 33 43 68 72 98 663 90 979 149043 181 92 249 49 320 664 79 721 150024 223 49 676 739 331 37 55 151374 556 998 152206 371 446 520 614 768 851 985 153209 34 310 602 707 878 154120 239 321 479 797 954 155456 897 156107 463 666 766 939 157054 314 752 91 839 923 65 158006 229 314 60 423 660 975 159026 140 91 338 84 524 639 160459 161089 173 580 795 821 76 969 95 162165 394 652 80 934 163217 911 164353 810 62 75

Rehabilitacja starszego Cechu Krawców

Epilog procesu o rzekome zniesławienie

Wśród krawców wileńskich wywołała wielkie zainteresowanie sprawa starszego cechu p. Romualda Sadowskiego i dwóch członków Zarządu Cechu, pp. Maruszewicza i Rymkiewicza, pociągniętych do odpowiedzialności sądowej z prywatnego oskarżenia przez krawca Antoniego Królikowskiego.

Królikowski oskarżył ich o zniesławienie.

Sąd odwoławczy po rozpoznaniu sprawy, uznał skargę p. Antoniego Królikowskiego za nieuzasadnioną i wszystkich oskarżonych uniewinnił, zasądzając koszta procesu na rachunek Królikowskiego. (C.)

Nikt się nie interesuje...

Kości ofiar wielkiej wojny w Nieświeżu

W czasie robót ziemnych na jednym z placów „Nowego Miasta“ w Nieświeżu natrafiono na głębokości jednego metra na wielką ilość ludzkich czaszek i kości, które spoczywają tam od pamiętnych lat wojny światowej, kiedy to setki uciekinierów, dziesiątkowanych epidemią cholery, ginęło w obozach dla zakaźnych.

W latach wojny Nieśwież miał aż trzy takie punkty dla nieszczęśliwych uchodźców.

Obecnie kości te leżą w nieładzie tuż obok jezdni, tratowane nogami ciekawych przechodniów, a żadna komisja magistracka nie zainteresuje się choćby nawet uporządkowaniem terenu i zabezpieczeniem szczątków

Anna Stołypinówna

Córka b. premiera rosyjskiego.

Przekł. aut. St. Honesti. 3)

Tragiczny los mego ojca

Wspomnienia z czasów I-ej rewolucji rosyjskiej (1905—1911 r.).

Prawa autorskie zastrzeżone.

— Opowiem, żeś płakała i wszyscy będą się z ciebie wyśmiewać, — powiedziała mi Olga, sama blada. Powstrzymałam cisnące się do oczu łzy. Na trawniku opodal układano trupy, które żołnierze wydostawali z ruin. Jeden z żołnierzy zbierał do worka oderwane członki ludzkie, walające się po ziemi tu i ówdzie. Wynoszono gdzieś rannych i umierających. Przeszedł koło nas żandarm, niosąc na ręku siostrę naszą Natalię, teraz już zemdlałą: nogi jej zwisały sztywno, jak martwe.

Z ogrodu nadchodziła nasza młoda nauczycielka, z bukietem kwiatów w ręku. Była blada jak śmierć. W chwili wybuchu znajdowała się w ogrodzie i, przerażona, schowała się w altance w głębi. Idąc potknęła się o ciało generała Zamiatina i krzyknęła głośno. Zamiatin zginął jeden z pierwszych. Zagradzając sobą wraz z woźnym wejście do willi i broniąc wstępu przebranym za żandarmów rewolucjonistom, pochwycił za ramię rzekomego pułkownika w chwili, gdy tenże rzucił swą tekę, zawierającą potężną bombę. W ten sposób zmienił kierunek rzutu i ocalił gabinet, a więc i życie, mego ojca. Dzielny ten człowiek zginął pierwszy i znajdował się teraz pomiędzy układanemi na trawie trupami, ofiarami zamachu, w liczbie trzydziestu sześciu.

Jakiś oficer zbliżył się do nas:

— Statek czeka. Zawiezie was, na rozkaz Jego Cesarskiej Mości, do pałacu Zimowego. Tego nie wysadzą tak łatwo w powietrze, — dodał z dobrodusznym uśmiechem.

Poszłyśmy posłusznie za nim. Nie mogliśmy się widzieć ani z matką, ani z ojcem, którego słyszałyśmy tylko z daleka, spokojnym głosem wydającego rozkazy.

— Wasza siostra jest ciężko ranna, — powiedział nam nasz przewodnik. Obawiano się nawet przenieść ją do kliniki. A braciszek ma skaleczoną czaszkę; pan minister szukając tego małego ciałka wśród gruzów, mało nie nastąpił na nie.

Statek ruszył. Szczątki naszej willi i poszarpanych odzieży walały się po wybrzeżu w znacznej odległości od katastrofy. W domach na brzegu rzeki powylatywały wszystkie szyby z okien, tak potężną była siła eksplozji. Siedząc cicho z obu stron naszej nauczycielki na pokładzie statku, patrzyłyśmy w milczeniu na to spustoszenie. Na moście, pod którym nasz statek miał przepłynąć, ujrzałyśmy tramwaje zapełnione młodymi ludźmi, którzy spostrzegłszy banderę Św. Andrzeja na statku i nas na nim, poczęli wykrzykiwać pogróżki pod adresem i wywijać czerwonymi płachtami. Czerwone także obłoki na zachodniej stronie horyzontu rozświecały zmrok, gdy statek przybył przed majestatyczną fasadę olbrzymiego gmachu pałacu Zimowego o wysokim, górującym nad miastem dachu z szeregiem bronzowych figur na nim.

Minęłyśmy straże, wprowadzono nas do pałacu. Zmęczona przeżyciami tego ciężkiego dnia przechodziłam jedne za drugimi majestatyczne sale i galerie, prawie ich nie widząc. Służący w galowej liberii i jedwabnych pończochach, idąc przed nami, z uszanowaniem wskazywał drogę do przeznaczonych dla nas pokojów. Podano nam wieczerzę w naczyniach z cesarskimi herbami. Pomimo wyczerpania wrażeniami i zmęczenia, czułam się tak obco w tym obszernym, pięknym pokoju, że nie mogłam spać.

Później dowiedziałyśmy się, że wszystkie nasze nauczycielki tegoż wieczoru złożyły prośbę o dymisję; pilno im było opuścić nie tylko nas, lecz także Rosję. Niania nasza, którą kochaliśmy wszyscy bardzo, została zabita w naszym miejscu. Rodzice byli daleko od nas, tam, gdzie jęczeli ranni.

I wielka majestatyczna cisza panowała dokoła nas w przestronnych salach tego olbrzymiego pałacu, którego stałyśmy się nieoczekiwanie gośćmi, my, dwie małe dziewczynki

I.

W PAŁACU ZIMOWYM.

Pałac ten był zimową rezydencją cesarzy rosyjskich i jakkolwiek rzadko zamieszkiwali go od czasu tragicznej śmierci cesarza Aleksandra II, zdawał się żyć nadal swym majestatycznym życiem z dawnych dni, gotów na przyjęcie monarchów każdej chwili. Ochmistrzowie dworu i kamerdynerzy o wyglądzie poważnym i uroczystym przesuwali się po salonach cicho jak duchy, a przed drzwiami apartamentów cesarskich straż wojskowa w galowych mundurach zmieniała wartę.

Umieszczono nas w tym skrzydle pałacu, które dotykało znanego muzeum petersburskiego, Ermitażu. Ta część gmachu, zbudowana w XVIII wieku, ocalała od pożaru który zniszczył pałac za czasów Mikołaja I.

Tam też później nieco przeniesiono naszą siostrę Natalję i braciszka gdy poczęli przychodzić do zdrowia. Pozwalano nam na krótkie tylko odwiedziny Natalki. Leżała z obandażowanymi nogami w ogromnym łożu z baldachimem stojącym pośrodku pokoju który służył niegdyś za sypialnię cesarzowej Katarzyny Wielkiej — biedziutka i mała zgubiona w tej ogromnej łożnicy. Tam przed dwoma wiekami pewnego zimowego dnia Katarzyna II skończyła życie. W przeciwległej od łoża ścianie pokoju były drzwi wiodące do łazienki i garderoby gdzie Katarzyna II zasłabła nagle.

[D. c. n.]

KRONIKA

MAJ
12
Piątek

Dziś: Pankracego
Jutro: Serwacego

Wschód słońca — g. 3 m. 21
Zachód słońca — g. 7 m. 09

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 10.V. 1939 r.

Ciśnienie 766
Teemperatura średnia +
Tempertura najwyższa + 15
Temperatura najniższa + 2
Opad —
Wiatr wschodni
Tend.: lekki spadek ciśnienia
Uwagi: Dość pogodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Świętojańska 2); Zasławskiego (Nowogródzk 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— 25-LECIE URUCHOMIENIA WODOCIĄGÓW MIEJSKICH. W maju r. b. upływa 25 lat od chwili uruchomienia wodociągów miejskich. Z tej okazji Wydział Wodociągów i Kanalizacyj zamierza wydać broszurkę, w której zostaną omówione wykonane prace i projekty na przyszłość.

— 1650 MASEK PRZECIWGAZOWYCH ZAKUPUJE MAGISTRAT. Zarząd Miejski uchwalił zakupić 1650 masek przeciwgazowych, przeznaczonych dla miejskich organów O. P. L. i pracowników biur miejskich.

— MAGISTRAT ZAKUPUJE DRZEWORYTY i OBRAZY „GRUPY WILEŃSKIEJ" Magistrat z wystawionych przez „Grupę Wileńską" dzieł sztuki zakupił szereg drzeworytów oraz obraz Czuryłły.

— DARY NA RZECZ MUZEUM MIEJSKIEGO. Do Muzeum Miejskiego w ostatnich [illegible]owali książki, czasopisma lub fotografie następujące osoby: ks. dr Aleksander Wójcicki, p. Wiera Karaffa-Korbut i p. Piotr Zyngiel.

— SZKOŁA POWSZECHNA IM HALINY KACZYŃSKIEJ. Władze miejskie w uznaniu zasług pierwszej kierowniczki specjalnej szkoły publiczno - powszechnej Nr 44 Haliny Kaczyńskiej zamierzają nadać tej szkole nazwę Jej imienia.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— KLUB WŁÓCZĘGÓW. Z powodu rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego, zebranie Klubu w piątek dnia 12 maja nie odbędzie się.

— ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU. W sobotę 13 maja rb. o godz. 17 w lokalu pracowników miejskich Antokol — ul. Kościuszki Nr 14 b prof. Jan Murzyński wygłosi odczyt na temat: „Trucizny bojowe". Wstęp wolny Goście mile widziani.

NOWOGRODZKA

— O PIĘKNĄ SZATĘ DLA NOWOGRODKA Zarząd Miejski wezwał wszystkich właścicieli posesyj do pomalowania parkanów i domów, do uporządkowania wszelkich urządzeń, szczególnie do zabrukowania podwórzy.

Jak słychać władze administracyjne jak najdalej popierają zarządzenia Magistratu i zapowiadają wszelkie możliwe rygory.

Termin uporządkowania i zabrukowanie podwórzy upływa z dniem 1 czerwca br.

— WYBOJE PRZED STACJĄ W NOWOJELNI. Powszechne narzekanie wywołuje fakt, że dojazd dla autobusów przed stacją w Nowojelni jest tak dalece zaniedbany, że koła grzęzną w wybojach, grożąc wywróceniem samochodu, nie mówiąc już o wstrząsach i podrzucaniach. Czyżby naprawdę nie ma na to rady?

LIDZKA

— **Wizytacja Pasterska Arcybiskupa Wileńskiego.** Przez kilka dni na terenie gminy radunskiej przebywał na wizytacji parafii ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski. Arcybiskup rozpoczął wizytację kanoniczną parafii od 8 b.m. w Naczy, 9 b. m. w Pielasy, następnie Wołdaciszki, a potem Raduń, skąd w dniu 10 bm udał się do Ejszyszek.

— W ROCZNICĘ ŚMIERCI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. Ze skupieniem i powagą przygotowuje się Lida do żałobnej rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. 12-go m. o godz. 10 w świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostaną nabożeństwa żałobne. O godz. 20 przemaszerują przedstawiciele władz, wojska, organizacyj i społeczeństwa przed popiersiem Marszałka ustawionym przed gmachem starostwa powiatowego. Godz. 20.20 zbiórka na Zamku do apelu. Godz. 20.43 apel i werble. Godz. 20.48 sygnały do zachowania ciszy. O godz. 21-ej rozpalenie ogniska i odczytanie wyjątków z pism Marszałka Piłsudskiego.

— **Wznowienie komunikacji autobusowej.** Została uruchomiona ponownie komunikacja autobusowa przez Lidzką Spółkę Samochodową na linii Lida — Oszmiana przez Iwje, Dziewieniszki i Sobotniki. Autobus z Lidy odchodzi jeden raz dziennie o godz. 15.30.

— ROK WIĘZIENIA ZA KRADZIEŻ KURY. **Sąd Grodzki w Lidzie rozpatrywał sprawę Michała Czyżyka oraz Edwarda Czyżyka, oskarżonych o kradzież kur. Michał Czyżyk oskarżony był o kradzież 7 kur w Baneewiczach. W wyniku rozprawy Michała Cz. skazano na 1 rok więzienia. Edwarda Czyżyka zaś na 10 miesięcy więzienia.**

BARANOWICKA

— NOWY PREZES OBWODU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO NA POW. BARANOWICKI. Dotychczasowy prezes obwodu dr Marian Fiuto, został zwolniony na własne żądanie z zajmowanego stanowiska przewodniczącego OZN. obwodu baranowickiego, na jego zaś miejsce Okręg Nowogródzki O Z N. powołał dyr. Ubezpieczalni Społecznej. Ignacego Galickiego, dotychczasowego przewodniczącego oddziału miejskiego O. Z. N. w Baranowiczach.

— STARANIEM ROZGŁOSNI P. R. W BARANOWICZACH, PARK MIEJSKI ZOSTANIE UPORZĄDKOWANY. Park miejski w Baranowiczach, zajmujący przestrzeń około 6 ha lasów iglastych, będący swego rodzaju rezerwatem osobliwości Nowogrodczyzny, dopiero w tym roku doczekał się większego zainteresowania ze strony miłośników porządku i piękna. Znaczne ożywienia wniosła do niego już w roku ubiegłym Rozgłośnia P. R. w Baranowiczach przez sam fakt wybudowania tam swego studio i masztów antenowych, a następnie przez częściowe oparkanienie go i wyłożenie chodników obok Rozgłośni.

Obecnie Rozgłośnia Polskiego Radia ma poczynić dalsze inwestycje w parku. Przede wszystkim zostaną założone wzorowe trawniki, uporządkowany zostanie plac tenisowy i przeprowadzi się dalsze oparkanienie parku od strony ul. Narutowicza.

— WYCIECZKA NAD ŚWITEŹ DO WAŁÓWKI I CZOMBROWA. „Orbis" w Baranowiczach organizuje w dniu 27 maja br. zbiorową wycieczkę autobusami szlakiem Mickiewiczowskim nad Świteź do Wałówki i do historycznego Czombrowa, który według niektórych przypuszczeń posłużył Mickiewiczowi za pierwowzór Soplicowa w „Panie Tadeuszu".

Tegoż dnia wieczorem Polskie Radio z Baranowicz nada transmisję nabożeństwa majowego z kościółka w Wałówce za Świtezią. Wyjazd wycieczki z Baranowicz nastąpi o godz. 14.30.

— DOROCZNY ZJAZD OKRĘGOWY SPÓŁDZIELNI „SPOŁEM" W BARANOWICZACH. 14 maja 1939 r. w sali szkoły powszechnej Nr 6 przy ul. Kochanowskiego odbędzie się w Baranowiczach doroczny okręgowy zjazd delegatów spółdzielni „Społem".

— **PŁONĄ ZABUDOWANIA... W os. Nowa Mysz spaliły się w tych dniach zabudowania gospodarcze Wróblewskiego Franciszka, wart. 579 zł oraz wszystkie sprzęty domowe wart. 150 zł.**

W os. Zapole, gm. stołowickiej spalił się dom mieszkalny z przybudówką i sprzętami gospodarczymi Kiernogo Aleksandra, wart. 787 zł.

NIEŚWIESKA

— WYJAŚNIENIE. **Nie będąc właścicielką 2 kamienic czynszowych a tylko jednej na skutek nieporozumienia odmówiłam złożenia ofiary, sądząc, że jest to znowu druga kwesta na F. O. N.**

Natomiast pożyczkę subskrybowałam już w wysokości 700 zł.

Rejzla Kaufman.

— POBÓR DO WOJSKA. W Nieświeżu pobór do wojska rocznika 1918, ochotników rocznika 1919, 1920, 1921 oraz starszych, nie posiadających uregulowanego stosunku do służby wojskowej rozpocznie się 30 maja i trwać będzie do 10 czerwca włącznie. Druga część poboru w Klecku od 12 czerwca do 20 czerwca rb.

WOŁOŻYŃSKA

— **Połamał 70 drzewek.** Zatrzymany tam został Alecynowicz Stanisław, mieszkaniec wsi Lepieszki, gm. juraciszkiej, który połamał na drodze z miasteczka do stacji Juraciszki 70 drzewek przydrożnych. Zatrzymany twierdzi, że drzewka połamał na skutek namowy osób trzecich. Policja prowadzi dochodzenie.

Pohulanka będzie grała w „Lutni"

Dodatkowa subwencja Magistratu dla Teatru Miejskiego

Dyrekcja Teatru Miejskiego zamierza kontynuować przedstawienia w okresie letnim w teatrze „Lutnia". Ze względu na połączone z tym znaczne wydatki, jak to: opłata tenuty dzierżawnej, światło, dodatkowe uposażenie 4 członków zespołu technicznego teatru „Lutnia", Magistrat uwzględniając częściowo prośbę Dyrekcji Teatru Miejskiego uchwalił wyasygnować tytułem dodatkowej subwencji na powyższy cel kwotę 1200 złotych plus bezpłatne światło w lokalu „Lutni" w okresie letnim.

Dokoła wypadku na Zakrecie

Dozorca parku uniwersyteckiego strzelał w obronie własnej

Donieśliśmy wczoraj, iż przy wejściu do parku na Zakrecie został postrzelony w okolicę klatki piersiowej 20-letni Kazimierz Michałowski (ul. Zacisze 11). Postrzelił go dozorca Stanisław Wasilczyk.

Wasilczyka zatrzymano. Podczas przesłuchania zeznał, że postrzelił Michałowskiego w obronie własnej. Michałowski bowiem przedostał się na teren parku w towarzystwie 4 podejrzanych osobników, którzy, gdy Wasilczyk zażądał od nich nabycia biletów, — zachowali się wobec niego bardzo agresywnie i usiłowali go pobić. Nie mogąc obronić się przed pięcioma napastnikami — strzelił.

Wasilczyka po przesłuchaniu zwolniono. Policja prowadzi dalsze dochodzenie. (C.)

Kurjer Sportowy

Przed meczem piłkarskim Warszawa — Kowno

Jak wiadomo, w niedzielę nadchodzącą rozegrany zostanie w stolicy naszej mecz piłkarski Warszawa — Kowno.

Drużyna litewska przybędzie do Warszawy w sobotę o godz. 6.40 rano na dworzec Główny. Kierownikiem drużyny będzie prezes piłkarskiego okręgu kowieńskiego, p. Szerekas. Piłkarzom towarzyszyć będzie nadto p. Hahn, trener reprezentacyjnych piłkarzy litewskich.

Skad drużyny kowieńskiej notujemy:

Skalskis (Jankauskas), Flizius— Geneziumas, Paberzis — Galwicius — Tezelius, Skeiwicus — Burzynskas — Cenfeldas — Gpiwicius — Beletunas. Rezerwa napadu: Jackawicius, Wierszoas, Pauskas, Nickinius, Kawalianskas.

Na mecz powyższy firma L. Krauz i T. Łempicki w Warszawie ofiarowałanagrodę przechodnią dla trzykrotnego z rzędu zwycięzcy w meczach Warszawa — Kowno. Nagrodę tę zarząd WOZPN postanowił nazwać imieniem pk. dr Rudolfa.

Nagrodą jest żubr (godło Kowna) w brązie dłuta Magdaleny Gross.

„Ognisko" — WKS Śmigły

W najbliższą niedzielę na boisku przy ul. Werkowskiej odbędzie się jeden z najciekawszych meczów piłkarskich o mistrzostwo Wilna. Na boisku walczyć będą piłkarze Ogniska KPW i WKS Śmigły. Więcej szans zwycięstwa posiadają piłkarze WKS Śmigły, ale nie można zgóry przesądzić wyniku, gdyż poziom Ogniska ostatnio znacznie się podniosł.

Mec zrozpocznie isę o godz. 16. Drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

Jednocześnie komunikujemy, że kierownictwo sekcji piłki nożnej Ogniska objął p. Pawlak i że treningi piłkarzy Ogniska odbywają się na boisku przy ul. Wiwulskiego we środy i piątki o godz. 16 m. 30.

Przed niedzielnym biegiem

Na odbytym zebraniu organizacyjnym narodowego biegu w dniu 14 maja ustalono, że kierownikiem biegu zostanie kpt. Janusz — Żmudziński. Natomiast starterem honorowym będzie wielce zasłużony dla lekkiej atletyki mjr. Romiszowski, który przed [illegible] kunastu laty był jednym z najlepszych biegaczy wileńskich na średnich dystansach.

Trasa biegu uległa małym zmianom. Dokładna trasa podana zostanie zawodnikom do wiadomości w dniu biegu. Kierownictwo dokłada wszelkich starań, żeby impreza ta pod względem propagandowym wypadła jak najlepiej.

Start i meta mieścić się będą na placu im Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na placu tym ustawione zostaną namioty dla zawodników, komisji sędziowskiej i dla obsługi technicznej.

Start nastąpi punktualnie o godz. 12.

Po biegu nastąpi uroczyste rozdanie ofiarowanych nagród i dyplomów honorowych.

W niedzielnym biegu ogółem startować będzie 60 biegaczy. Wilno wystawia 10 najlepszych zawodników, a prowincja przyśle aż 50 biegaczy.

Jubileusz „Pogoni" lwowskiej

27, 28 i 29 maja br. odbędą się we Lwowie uroczystości jubileuszowe 25-lecia zasłużonego klubu sportowego na niwie sportu i wychowania fizycznego — lwowkiej Pogoni.

Ministerstwo Komunikacji, uznając wielkie zasługi tego klubu, udzieliło na zjazd ten wydatnej zniżki 66-procentowej przy przejazdach ze wszystkich stron Polski do Lwowa i z powrotem.

Poza tym komitet jubileuszowy, na czele którego stanęli: gen. Zulauf i były poseł Fr. Kozicki, uzyskał wydatne zniżki dla uczestników zjazdu w hotelach, restauracjach, teatrze, kinach, muzeach i przy przejazdach tramwajami. Do karty uczestnictwa dołączone będą wolne bilety wstępu na mecze jubileuszowe o puchar prezydenta miasta Lwowa, o który walczyć będą krakowskie drużyny: Cracovia, Wisła, Drohobycki Junak i Drużyna Jubilata.

Karty uczestnictwa w cenie 6 złotych wysyła Komitet Jubileuszowy Pogoni, Lwów ul. Piekarska 1 B.

Sezon kolarski na Śląsku



Kapiak Józef (kur. Warszawa) zdobywca I miejsca w wyścigu kolarskim dookoła Śląska, który odbył się 7 maja br.

Ślubowanie olimpijczyków

Przesunięty zostanie termin zaprzysiężenia olimpijczyków wyznaczonych przez Polski Komitet Olimpijski. W całej Polsce olimpijczycy ślubować będą 14 maja, a w Wilnie dopiero 18 maja w dniu otwarcia sezonu sportowego WKS Śmigły.

W ramach tego dorocznego święta WKS Śmigły odbędzie się piękna ceremonia ślubowania najlepszych sportowców wileńskich.

Program uroczystości WKS Śmigły podamy niebawem.

Reprezentacja Niemiec na mecz tenisowy z Polską o puchar Davisa

Niemiecki Związek Tenisowy nadesłał do PZLT skład reprezentacji tenisowej Rzeszy na mecz z Polską o puhar Davisa Mecz ten, jak wiadomo, odbędzie się w Warszawie w dniach 19—21 b m.

Skład drużyny niemieckiej przedstawia się następująco: Herkel, Menzel, Metaksa, Redl.

Obchód dnia Żałoby Narodowej w Wilnie

(Dok. ze str. 5)

Na cmentarzyk wchodzą tylko chorążowie.

Wszystkie organizacje, dla których są zarezerwowane miejsca, proszone są o przybycie na Rossę do g. 20.00. Przybycie swoje zgłaszają oficerowi porządkowemu komendy m. Wilna, który wskaże im właściwe miejsce.

RADIO TRANSMITOWAĆ BĘDZIE w dniu 12-go maja:

Godz. 19.00—19.50 — Przemówienie gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, Przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Godz. 6.30—6.35 — Hejnał z Wieży Katedry Wileńskiej.

Godz. 9.45—11.00 — W 4 rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego. Transmisja nabożeństwa żałobnego

Godz. 11.00—11.25 — Audycja dla szkół: „Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego".

Godz. 15.00—15.20 — Audycja dla młodzieży p. t. „Spadkobiercy" w opracowaniu Zofii Kossak.

Godz. 17.05—17,25 — „O Józefie Piłsudskim swoi i obcy" — z artykułów pośmiertnych (w opracowaniu B Micińskiego).

Godz. 18.00—18.20 — „Krypta pod Wieżą Srebrnych Dzwonów" — audycja w oprac. Mieczysława Lisiewicza (z Krakowa).

Godz. 20.20—20.40 — „Ostatnie werble" — Jana Maklakiewicza w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R.

Godz. 20.40—21.00 „W Godzinę Śmierci" — 1. Werble (20.40—20.43); 2. Orędzie P. Prezydenta R. P. z 12. 5. 1935 r. (20.45—20,45); 3. Cisza (20.45—20,48); 4. Dzwony (20,48—20.50); 5. Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego (20.50—21,00).

Nowi radni

Radni pp. Kazimierz Luboński i inż. Justyn Cywiński złożyli na ręce prezydenta miasta oświadczenie, że rezygnują ze swych mandatów radzieckich. Magistrat rezygnacje te przyjął do wiadomości.

Na miejsce wyżej wymienionych radnych powołani zostali jako zastępcy: z listy Nr 1 pp. Ludwik Piszczek i Władysław Frażmowski.

RADIO

RADIO WILEŃSKIE.

PIĄTEK, dnia 12 maja 1939 roku.

6.30 Hejnał z wieży Katedry Wileńskiej. 6.35 Muzyka organowa. 7,00 Dziennik por. 7.15 „Z Ziemi Wileńskiej" — suita w opr. T. Szeligowskiego w wyk. Ork. Rozgł. Wil. Chóru Miesz. „Echo" i solistów. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 9,00 Przerwa. 9,55 W 4. rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego. Transmisja nabożeństwa żałobnego z Katedry Św. Jana w Warszawie. 11.00 Audycja dla szkół. 11,25 Utwory Chopina w wyk. W. Małcużyńskiego. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15.00 Audycja dla młodzieży: „Na warcie". 15.20 Gra Orkiestra Rozgł Poznańskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Koncert solistów. 17.05 „O Józefie Piłsudskim — swoi i obcy". 17.25 Miniatury kwartetowe. 18,00 „Krypta pod Wieżą Srebrnych Dzwonów". 18.20 Koncert. 19,00 Przemówienie gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego. 19.15 Koncert. 19.50 Reportaż dźwiękowy. 20.10 Dziennik wiecz. 20.20 „Ostatnie werble" — Jana Maklakiewicza. 20.40 „W gidzinę śmierci". 21,00 Requiem— Józefa Kozłowskiego. 22.00 Audycja poetycka. 22.25 Muzyka polska z płyt. 22.55 Chwilka Polskiego Białego Krzyża. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

RADIO BARANOWICKIE.

PIĄTEK, dnia 12. V. 1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program. 8,15 Koncert poranny (płyty). 11.25 Muzyka (płyty z Warszawy). 14.20 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy (płyty).

SOBOTA, dnia 13. V. 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program 8.15 Koncert poranny (płyty). 11.25 Muzyka z płyt (z Warszawy). 11,30 Audycja dla poborowych (z Warszawy). 14.00 Muzyka (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 popołudniowy (płyty). 18,00 Muzyka (płyty). 20.00 „Audycja dla młodzieży wiejskiej" 20,10 Wiadomości dla naszej wsi.

Kurs kajakowy

W poniedziałek 15 maja rozpocznie się w Wilnie dawno zapowiadany kurs kajakowy. Kierownikiem kursu będzie treuer z Warszawy Hołub Antoni.

Otwarcie kursu nastąpi o godz. 16 na przystani Polskiego Zw. Kajakowego przy ul. Brzeg Antokolski 19.

W kursie tym udział wezmą członkowie klubów kajakowych w Wilnie i młodzież szkolna. Kurs trwać będzie do 27 maja.

Na kursie przewidziane są następujące wykłady: nauka wiosłowania sportowego, technika prowadzenia kajaka turystycznego i sportowego, znajomość łodzi i ich budowa i konserwacja, ratownictwo, oraz higiena i opieka lekarska.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje p. Rabczenko Mieczysław w Wilnie, ul. Połocka Nr 3—4.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Dziś, w piątek dn. 12 maja — teatr nieczynny.

— Jutro, w sobotę dn. 13 bm. o godz. 20 „Rejtan“ z występem Z. Sawana.

— **Niedzielna popołudniówka!** W niedzielę dn.14 maja o godz. 16 ukaże się po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowym dramat w trzech aktach Kazimierza Brończyka pt. „Rejtan“ z występem Z. Sawana w roli króla Stanisława Augusta. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś z powodu żałoby przedstawienie zawieszone.

— **Występy Kulczyckiej i Dembowskiego.** Jutro ukaże się po raz pierwszy po wznowieniu pełna przepięknych melodii, humoru i dowcipu słynna operetka Abrahama „Bal w Savoy'u“ w świeżych dekoracjach i kostiumach.

— **Popołudniówka niedzielna w „Lutni“.** W niedzielę o godz. 4.15 po południu grana będzie wspaniała operetka P. Abrahama „Wiktorla i jej huzar“ w imponującej obsadzie ról z Kulczycką,Halmirską, Dembowskim Szczawińskim, Chorzewskim i Wyrwicz-Wichrowskim na czele. Ceny zniżone.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 8 maja 1939 r.

Ceny za towar standartowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Żyto	I standart	14.75	15.25
„	II „	14.25	14.75
Pszenica jara jednolita	I st.	21.75	22.25
„ „ zbierana	II „	19.75	20.5
Jęczmień	I standart	—	—
„	II „	17.50	17.75
„	III „	17.—	17.50
Owies	I „	16.—	16.50
„	II „	14.25	15.25
Gryka	I „	21.75	22.25
„	II „	21.25	21.75
Mąka żytnia wyciąg.	0—30%	29.75	30.50
„ „ „ I A	0—55%	26.50	27.—
„ „ razowa	0—95%	20.50	21.—
Mąka pszen. gat. I	0—50%	39—	40.—
„ „ „ I-A	0—65%	37.75	38.75
„ „ „ II	50—60%	30.—	30.50
„ „ „ II	60—65%	24.25	25.25
„ „ „ III	65—70%	18.—	19.—
„ „ pastewna		14.50	15.—
Mąka ziemniacz. „Superior“		—	—
„ „ „Prima“		—	—
Otręby żytnie przem. stand.		11.75	12.25
„ przen. śred. przem. st.		12.75	13.25
Wyka		19.50	20.50
Łubin niebieski		10.25	10.75
Siemię lniane bez worka		54.	55.—
Len niestandaryzowany:			
Len trzepany Horodziej		2140.—	2180.—
„ „ Wołożyn		1730.—	1770.—
„ „ Traby		1730.—	1770.—
„ „ Miory		1430.—	1470.—
Len czesany Horodziej		2480.—	2520.—
Kądziel horodziejska		1740.—	1780.—
„ grodzieńska		1440.—	1580.—
Targaniec moczony		900.—	940.—
„ Wołożyn		1030.—	1070.—

Numer akt: Km. 263/3 4r.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilejce, rewiru 1. Czesław Sztrom, mając kancelarię w Wilejce, ul. 3 Maja 18, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 czerwca 1939 r. o godz. 14 w Wilejce, ul. 3 Maja Nr 22 odbędzie się 1. licytacja ruchomości, należącej do Nikodema Sołowieja, składających się z domu mieszkalnego parterowego, z bal sosnowych, oszalowanego, krytego gontą o wymiarach 12,80×9,30 mtr., stodoły drewnianej, krytej trzaską o wymiarach 7,15×5 mtr. z przynależnościami, oszacowanych na łączną sumę zł 2.115.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 6 maja 1939 r.

Czesław Sztrom
Komornik.

Przetarg

Wydział Powiatowy w Nowogródku na dzień 19 maja rb., godz. 12 ogłasza przetarg pisemny ofertowany nieograniczony na roboty zduńskie przy budowie szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w powiecie o kubaturze pieców około 200 m^3.

Bliższe wyjaśnienia można otrzymać w Wydziale Powiatowym pok. Nr 16.

Przewodn. Wydz. Pow.
w Nowogródku
(—) K. Milewicz.

Obwieszczenie
O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 19 maja 1939 r. o godz. 11 w lokalu zobowiązanego w os. Halinówek, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Baranowiczach, Tomaszewskiego Stanisława, zam. w os. Halinówek, gm. Poczapów odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

100 paczek jabłek suszonych po 5 kg w każdej, cena szacunkowa 500 zł, 1 szafa do ubrania oszczetowa z lustrem, w stanie dobrym — 100 zł, 1 kredens oszklony w stanie dobrym — 100 zł. 1 biurko dębowe trzyszufladowe dwuszafkowe — 30 zł, 1 zegar ścienny szafkowy — 40 zł, 1 dywan „kilim“ dobry — 30 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 19 maja 1939 r. od godz. 10 w lokalu zobowiązanego.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
(podpis nieczytelny).

PRACA

NAUCZYCIELKA-wychowawczyni w średnim wieku poszukuje posady. Francuski praktycznie. Może wyjechać. Oferty: „Kurjer Wileński“ dla A. T.

PANI z porządnej rodziny zajmie się gospodarowaniem u samotnej osoby. Wiadomość: Mytnowa 7—9.

KRAWCOWA poszukuje pracy w pracowni lub na dom, ul. Meczetowa 2—3.

RÓŻNE

WYNAJEM MOTOCYKLI (setka) 5 ZŁ za naukę jazdy. S. Stankiewicz, Rzeczna 8 m. 3 (Zakret).

Przetarg

Wydział Powiatowy w Nowogródku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w stanie surowym budynku szpitala powiatowego w Nowogródku o kubaturze około 15000 m^3 z następującym materiałów Wydziału Powiatowego: tłucznia, piasku, żwiru (nieprzesianej), cegły, wapna zalasowanego, cementu; wszelkie pozostałe materiały budowlane dostarcza przedsiębiorca.

Ślepy kosztorys można otrzymać w Wydziale Powiatowym w pok. Nr 16 za opłatą 5 złotych w godzinach urzędowych od dnia 15 maja, gdzie również można przeglądać projekt.

Oferty powinny być sporządzone zgodnie z postanowieniem Rozp. Rady Ministrów z dnia 29.I. 37 r. o dostawach i robotach (Dz. URP Nr 13/37 r.).

Przy wykonaniu robót obowiązują ogólne warunki budowy, zatwierdzone przez p. Ministerstwo Robót Publicznych z dnia 24 kwietnia 1928 r. L. 1—1067 i uzupełnione rozp. Ministra Rob. Publ. z dnia 28.V. 1929 r. L. 1—1576 ze zmianami i uzupełnieniami Min. Rob. Publ. L. P. B. 27/12/32 z dnia 21 czerwca 1932 r oraz Analizy robót budowlanych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1938 r.

Oferty na wykonanie powyższych robót należy składać w pok. Nr 16 Wydziału Powiatowego z dołączeniem dowodu wpłacenia do kasy Wydziału Powiatowego wadium w wysokości 4% sumy oferowanej.

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się 23 maja 1939 r., o godzinie 12.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie swobodę ewentualnego zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót ofertowych, wolnego wyboru oferenta, oddania robót kilku oferentom, ewentualnie unieważnienia przetargu częściowo lub w całości.

Przewodn. Wydz. Pow.
w Nowogródku
(—) K. Milewicz.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Sygnatura: Km. 670/33.

Obwieszczenie
LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilejce rewiru 1. Czesław Sztrom, mający kancelarię w Wilejce, ul. 3 Maja Nr 18 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 czerwca 1939 r. o godz. 10 w Wilejce (w Sądzie Grodzkim) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki zm. Teresy Cierłowiczowej nieruchomości majątku „Szczarka“, gm. chocieńczyckiej, pow. wilejskiego, powierzchni około 266 dziesięcin ziemi różnego rodzaju w granicach, opisanych w protokóle z dn. 14 lipca 1934 r. Nr Km. 670/33, mającego wywołaną lecz nieuregulowaną księgę hipoteczną — hip. Nr 3933 — znajdującą się w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Wilnie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 20.565, cena zaś wywołania wynosi zł 13.710.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 2.056 gr 50.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wilejce, ul. Dąb-Biernackiego.

W myśl rozp. Ministra Spraw Wewn. z dn. 22. I. 1937 r. D. U. Nr 12, poz. 84 stawający do przetargu winni przedstawić zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego na prawo kupna powyższej nieruchomości.

Dnia 4 maja 1939 r.

Czesław Sztrom
Komornik Sądowy.

Sygnatura: Km. 824/g./33 r.

Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilejce rewiru 1. Czesław Sztrom, mający kancelarię w Wilejce, ul. 3 Maja Nr 18 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 czerwca 1939 r. o godz. 10 w Wilejce odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Borucha Normana, syna Icki nieruchomości, mającej założoną księgę hipoteczną przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Nr 14459, składającej się z placu o powierzchni 162 sążni kwadr. z budynkami położonej w Wilejce, przy ulicy Piłsudskiego Nr 78.

Nieruchomość oszacowana została w umowie dłużnika z wierzycielem na sumę dol. 1500 U. S. A., cena zaś wywołania wynosi 1125 dol. (płatnych w złotych polskich).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 112 dol 50 cent. (płatnych w złotych polskich).

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wilejce, ul. Dąb-Biernackiego.

W myśl rozp. Ministra Spraw Wewn. z dn. 22. I. 1937 r. D. U. Nr 12, poz. 84 stawający do przetargu winni przedstawić zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego na prawo kupna powyższej nieruchomości.

10 maja 1939 r.

Czesław Sztrom
Komornik Sądowy.

LOKALE

POKÓJ DUŻY z wygodami do wynajęcia — ul. Brzózki 4 m. 2 (Zakret).

HUMOR



Z panią, panno Kunegundo, mógłbym tańczyć w nieskończoność.



LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—1 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Kupno i sprzedaż

FOLWARK sprzedam ładnie położony w obrębie Wilna 8 ha, las, park, sad, budynki nowe. Kalwaryjska 12 m. 5, godz. 4—6 wiecz.

DLA ZNAWCÓW MOTOCYKLI. Okazyjnie do sprzedania Horky-Dawidson 500 c/c, na gazie, po gruntownym remoncie. Pełne wyposażenie, ekonomiczna, ekonomiczna, na boczne drogi. — Dowiedzieć się: — Baranowicze, firma „Karaś i Rożnowski“.

SKLEP przy ul. Mickiewicza odstąpię z powodu wyjazdu, adres w Administracji.

DZIAŁKA budowlana na Antokolu (ul. Bystrzycka róg zauł. Bystrzyckiego) 1675 mtr kw. do sprzedania niedrogo. Informacje ul. Zarzeczna 21 m. 7.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieswież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o.

Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Upoz. z E. Kotlarewskiego. Wileńska 34